

ADAM BOSIACKI

Uniwersytet Warszawski

Samodzierżawie a konstytucjonalizm. Dylematy kształtowania rosyjskiego konstytucjonalizmu w latach 1905–1917

Celem prezentowanego tekstu jest ukazanie zagadnień powstawania systemu monarchii konstytucyjnej w Rosji i wskazanie, czy proces taki był podobny do europejskiego konstytucjonalizmu, jaki zaczął się formować na zachodzie Europy z wykształceniem się koncepcji państwa prawnego, istniejącej nominalnie od połowy XIX wieku w państwach niemieckich i przejętej następnie w innych krajach Europy¹. W odniesieniu do Rosji proces taki był oczywiście odmienny i choć *de iure* państwo to pozostawało monarchią nieograniczoną, wbrew intencjom cesarza rozpoczął się proces ograniczania jego władzy, wymuszony naciskiem izby niższej władzy ustawodawczej, której monarchiści nie zwykli nazywać parlamentarną.

W artykule przedstawiono przede wszystkim perypetie powstawania w Rosji monarchii parlamentarnej, jej specyfikę i poglądy poszczególnych ugrupowań politycznych na parlamentaryzm. Omówiono też upadek kształtującego się rosyjskiego parlamentaryzmu w 1917 roku, który po obaleniu monarchii nie odegrał politycznej roli w parlamentaryzmie rewolucyjnym. Przedstawiono również udział Polaków i polskich ruchów politycznych w kształtowaniu się konstytucjonalizmu w Rosji. Wskazane zjawiska warte są z pewnością naukowych dociekań, choć pozostają niemal nieznane w polskiej i zagranicznej literaturze przedmiotu.

¹ Prezentowany tekst stanowi pierwotną wersję fragmentu książki Adama Bosiackiego i Huberta Izdebskiego „Konstytucjonalizm rosyjski: historia i współczesność”, powstałej w ramach projektu badawczego finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2005–2008 jako projekt badawczy Nr 1 H02A 038 29; w druku).

I

Za początek rosyjskiego parlamentaryzmu uznaje się dzień 17 października 1905 roku, gdy Mikołaj II wydał manifest powołujący Dumę Państwową o kompetencjach ustawodawczych². W zamyśle normodawcy miała ona jednak tylko nieznacznie modyfikować istniejące *status quo*, czyli samodzierżawie.

Wydaniem dokumentu cesarz przeciął wszystkie próby opracowania konstytucji, podejmowane przez różnorakie środowiska polityczne (w tym przez czyniki rządowe), bądź jej uchwalenia w drodze jakiejś ludowej inicjatywy, podobnej do współczesnej instytucji referendum. Projekty takie pojawiały się bowiem od co najmniej stu lat, przybierając w II połowie XIX wieku postać właściwą nowożytnym regulacjom tego typu³.

Wydaniem manifestu cesarz zmienił też własne postanowienia, przyjmowane od 1903 roku, proponujące powołanie ogólnonarodowego organu przedstawicielskiego bez kompetencji ustawodawczych i z szerokimi ograniczeniami praw wyborczych.

Manifest cesarza nie satysfakcjonował nikogo. Zwolenników reform, w tym radykalną lewicę, odstraszał brakiem rozwiązania podstawowych, jej zdaniem, problemów kraju (przede wszystkim reformy rolnej). Dla monarchistów „konstytucja” była niedopuszczalną modyfikacją władzy absolutnej cesarza. Tym samym była również dla samego Mikołaja II. W liście do matki car pisał, że „konstytucję” mu „wydarto”⁴.

W sensie prawnym cesarski manifest był jedynie proklamacją. Nosił nazwę „Najwyższy Manifest o udoskonaleniu porządku państwowego” (*Wysočajšij Manifest ob usoveršenstvovanii gosudarstvennogo porádka*). Krótki dokument składał się z trzech punktów, krótkiej preambuły i zakończenia. Nie był zatem w żadnym razie konstytucją w nowożytnym znaczeniu tego słowa. Również sama

² *Polnoe Sobranie Zakonov Rossijskoj Imperii*, sobranie tret'e, cz. I, t. 25, 1905, poz. 2683, Sankt-Peterburg 1906, przedruk: *Zakonodatel'nye akty perehodnogo vremeni 1904–1908*, Sankt-Peterburg 1909, s. 150–151, *Gosudarstvennaâ Duma v Rossii. Sbornik dokumentov i materialov*, Moskva 1957, s. 90–91, *Rossijskoe zakonodatel'stvo X–XX vekov*, Moskva 1994, t. 9, s. 41–42.

³ Zob. m.in. L. Bazyłow, *Projekty konstytucyjne w Rosji w drugiej połowie XIX w.*, [w:] S. Kieniewicz et al., *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi*, Warszawa 1967.

⁴ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, Warszawa 2000, s. 692. W swoim dzienniku pod datą 17 października 1905 roku Mikołaj II zapisał: „O piątej podpisałem manifest. Po takim dniu ciężar w głowie i płatanina w myślach. Panie, dopomóż nam, uśmierz Rosję” (*Gospodi, pomogi nam, usmiri Rossii*), *Pamiętnik Mikołaja II od roku 1890 do 31 grudnia 1917*, red. L. Kozłowski, przedmowa S. Mielgunow, Warszawa 1924, s. 378. Tekst rosyjski: *Perepiska Nikolaâ II i Marii Federovny*, Krasnyj Arhiv 1927, t. 3 (22), s. 167–168. Cyt. za: E.P. Małyševa, *Stanovlenie parlamentarizma v Rossii v načale XX v.*, [w:] *Predstavitel'naâ vlast' v Rossii. Istoriâ i sovremennost'*, pod red. L.K. Sliski, Moskva 2004, s. 272. Także rok później Mikołaj II odczuwał głęboką ulgę: „Rocznica burzenia i męczeńskich godzin ubiegłego roku! Sława Bogu, że już to wszystko przeżyliśmy” (E.P. Małyševa, *op. cit.*).

nazwa nie została użyta ani w konstrukcji manifestu, ani w żadnym innym akcie konstytucyjnym tego czasu.

Polityczny kontekst manifestu był równie mało fortunny. Cesarz stwierdzał *expressis verbis*, że manifest został wydany pod wpływem zamieszek i zaburzeń, których następstwem może być „rozstrój w narodzie, a całość i jedność mocarstwa Naszego mogą być zagrożone”⁵. Nakazując „dążyć do jak najszybszego wstrzymania tak niebezpiecznych dla Państwa zamieszek”, zapowiadał nadanie wszystkim „niewzruszonych podstaw wolności obywatelskich” poprzez zapewnienie „nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, zebrań i związków”. Było to oczywiście wskazanie słabości władzy i mogło zostać wykorzystane w przyszłości przeciw monarchii i cesarzowi.

W manifestcie Mikołaj II zadeklarował jednak przede wszystkim konieczność i nieodwołalność kompetencji ustawodawczych powołanej manifestem Dumy Państwowej (choć w przeszłości różnorakie manifesty zmieniał wielokrotnie)⁶. Jeszcze na początku sierpnia 1905 roku powoływana Duma Państwowa miała być pierwszym w dziejach kraju organem przedstawicielskim ludności całego państwa, ale nie została wyposażona w kompetencje uchwalania ustaw. Uzyskała wtedy jedynie inicjatywę ustawodawczą. Zarówno współcześnie, jak i później izbę o takim kształcie uprawnień określano półoficjalnym mianem Dumy Bułyginowskiej, od nazwiska ministra spraw wewnętrznych, który opracował projekt.

Manifest październikowy wpisywał się w zespół zjawisk nazwanych przez współczesnych (ale już raczej nie przyszłych badaczy) reformą konstytucyjną. Reformę taką warto odróżnić od innych reform przeprowadzanych w XIX wieku w Rosji — mniej czy bardziej bezpośrednio z inicjatywy panującego, ponieważ doprowadziła do stworzenia monarchii parlamentarnej (czy raczej półparlamentarnej).

Następne etapy reformy konstytucyjnej pokazały, że Mikołaj II nie miał sprecyzowanej jej wizji oraz że wydawane przez niego akty prawne były podejmowane w sytuacji, gdy stanowiła o tym nagła polityczna konieczność.

W manifestcie październikowym monarcha wyraźnie zaznaczył, że wydał manifest, „zachowując nietykalnym zasadnicze prawo Cesarstwa Rosyjskiego”. Oznaczało to, że Duma Państwowa funkcjonuje na identycznej zasadzie. Jak wskazywano, nie miała ona tzw. władzy decydującej, lecz udzielała jedynie opinii

⁵ Najwyższy Manifest o udoskonaleniu porządku państwowego, [w:] S. Godlewski, *Reforma konstytucyjna w państwie rosyjskim*, Warszawa 1906, s. 59 n. Ponieważ manifest nawet literalnie nie zawierał nazwy „konstytucja”, wielu badaczy za pierwszą rosyjską konstytucję *sensu stricto* przyjmuje tzw. ustawy zasadnicze, określające ogólne uprawnienia Dumy i Rady Państwa, wydane przez cesarza w kwietniu 1906 (w literaturze polskiej por. np. M. Sczaniecki, Warszawa 2003, s. 486 n.). Oryginalny tekst manifestu październikowego zawiera *Polnoe Sobranie Zakonov Rossijskoj Imperii, sobranie tret'e*... Manifest był przedrukowywany wielokrotnie do 1917 roku (sporadycznie także w ZSRR) i w czasach współczesnych. Polskie tłumaczenie manifestu opublikowano w pracy Stefana Godlewskiego, *op. cit.*, i zamieszczono w aneksie.

⁶ S. Godlewski, *op. cit.*, s. 60.

(ros. *zaključenie*), które stanowiły bądź opracowane przez Dumę projekty ustaw, bądź też projekty opracowane przez Radę Państwa. Nadto, w przypadku różnic pomiędzy stanowiskiem Dumy Państwowej a Rady Państwa, sprawę rozpatrywano fakultatywnie na posiedzeniu Rady Państwa, która zachowywała głos decydujący. Rada Państwa mogła też rozpatrzyć projekt ustawy bez pośrednictwa Dumy Państwowej, jeśli ta dwukrotnie, w odstępie dwutygodniowym, nie uzyskała *quorum* w wysokości dwóch trzecich deputowanych bądź jeśli nie wyraziła opinii w terminie wyznaczonym przez imperatora.

Opracowane przez Dumę Państwową projekty ustaw obligatoryjnie trafiały do Rady Państwa, a następnie do cesarza. W stosunku do ustaw przyjętych przez dumę oba organy miały prawo weta rozwiązującego.

Oprócz ustaw uchwalanych w jakiejś mierze przez Dumę Państwową były też własne akty prawne wydawane przez Radę Państwa, tzw. *položeniâ* i *mneniâ*, nazywane wtedy uchwałami (choć również wyraz *mnenie* oznaczał opinię), które Rada Państwa przedstawiała bezpośrednio do zatwierdzenia cesarzowi. Od momenty, gdy Duma zaczęła uchylać ustawy, wzrosła liczba uchwał Rady Państwa, które powstawały, by pośrednio obejść przepisy ustawy po jej wejściu w życie.

Do manifestu sierpniowego został dołączony dokument określający organizację Dumy Państwowej. Był to w istocie regulamin izby. Na jego mocy kadencja Dumy Państwowej wynosiła pięć lat. Duma wybierała ze swego grona przewodniczącego (*predsedatel'*) i wiceprzewodniczących. Obradowała w tak zwanych oddziałach i ogólnych zebraniach (czyli we współczesnych komisjach i kołach), którymi również kierowali przewodniczący.

Do uznania za ważne podejmowanych rozstrzygnięć w oddziałach i na zebraniach ogólnych wymagane było *quorum* — odpowiednio jedna trzecia i połowa członków Dumy. Duma Państwowa wybierała też ze swego grona sekretarza izby i jego zastępcę. Sekretarz kierował Kancelarią Dumy Państwowej.

Przewodniczący Dumy Państwowej i jego zastępcy mogli pełnić swoje funkcje nie dłużej niż przez dwie kolejne roczne kadencje. Identyczna zasada dotyczyła przewodniczących oddziałów. Przewodniczący Dumy Państwowej składał cesarzowi sprawozdania z działalności Dumy⁷, które monarcha mógł przyjąć bądź odrzucić. Odrzucenie sprawozdania mogło prawdopodobnie powodować rozwiązanie Dumy Państwowej, ale sytuacja taka nigdy się nie zdarzyła.

Już manifest sierpniowy deklarował pełną swobodę obrad i wyrażania opinii w Dumie. Przyznawał też izbie prawo interpelacji ministrów. Szczegółowy katalog spraw rozpatrywanych przez Dumę, oprócz wstępnego uchwalania ustaw, obejmował dyskusję nad uchwalaniem budżetu państwa, budżetów poszczególnych ministerstw, opinie dotyczące sprzedaży mienia państwowego, budowy dróg i mostów przez skarb państwa oraz sprawy wniesione przez cesarza. Rozpatrywano również sprawy podatkowe, w tym dotyczące podatków lokalnych na

⁷ W manifestcie określono je jako „najpoddajsze raporty”.

obszarach, gdzie nie istniały tak zwane instytucje ziemskie. Jak już wspomniano, Duma Państwowa otrzymała także prawo inicjatywy ustawodawczej. Jej zakres obejmował wnioski dotyczące uchwalenia bądź uchylenia ustaw aprobowanych następnie przez Radę Państwa i przez monarchę. Manifest zastrzegał, że wnioski takie nie mogą dotyczyć podstaw organizacji państwowej, regulowanych przez tak zwane prawa zasadnicze. Należało do nich, co wskazano wprost, samodzierżawie.

Wnioski o uchwalenie ustawy zgłaszano na posiedzeniu wydziałów dумы, a następnie były kierowane pod obrady plenarne. Po głosowaniu uchwalony wniosek przewodniczący Dумы Państwowej przysyłał do Rady Państwa, która — jeśli nie zgłoszono weta ani poprawek — przekazywała ustawę monarsze. Jak wspomniano, zarówno Rada Państwa, jak i cesarz mieli prawo weta w stosunku do wniosków Dумы Państwowej, a weto takie miało charakter rozwiązujący, czyli nie mogło zostać przez izbę odrzucone.

Manifest sierpniowy Mikołaja II przewidywał prawa wyborcze do Dумы Państwowej dla wąskich grup społecznych. Pierwotnie otrzymali je posesjonaci dysponujący prawem własności lub dożywotniego użytkowania na obszarze powiatu o odpowiedniej wielkości, a także dzierżawcy, właściciele bądź posiadacze dożywotni majątku ruchomego w wysokości nie niższej niż 15 tysięcy rubli, pełnomocnicy właściciele nieruchomości o odpowiedniej wartości oraz pełnomocnicy osób duchownych, władający ziemią kościelną⁸. Z kategorii posesjonatów ziemskich wyłączono jednak, co do zasady, małe przedsiębiorstwa handlowe (w wyborach uczestniczyli tylko właściciele bądź użytkownicy większych przedsiębiorstw). Wyeliminowało to z wyborów właścicieli małych sklepów (częstokroć Żydów) oraz rzesze biedoty żydowskiej. Oprócz tego czynnego i biernego prawa wyborczego pozbawiono kobiety, mężczyzn, którzy nie ukończyli 25. roku życia, urzędników i wojskowych (także marynarzy, którzy w Rosji tradycyjnie byli ujmowani odrębnie), żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, studentów (uczniowie zakładów naukowych) oraz, jak ujęto to w manifestie, „wałęsających się innoplemieńców”.

W Manifestie zapisano, że deputowanymi nie mogą być żołnierze zawodowi, urzędnicy państwowi ani osoby, które utraciły cenzus majątkowy, uprawniający do biernego prawa wyborczego. Osoby, które uzyskiwały taki status, z mocy prawa traciły mandat. Mandat tracili też deputowani, którzy ogłosili upadłość (stawali się niewypłacalni) albo którzy zostali skazani za przestępstwa pociągające za sobą, chociaż w części, utratę praw publicznych (wtedy tzw. praw stanu)⁹.

⁸ Postanowienie o wyborach do Dумы Państwowej z 6 sierpnia 1905 roku, art. 7, zob. S. Godlewski, *op. cit.*, s. 18–21.

⁹ Katalog takich przestępstw był szeroki i obejmował skazanie za kradzież, oszustwo, przywłaszczenie powierzonego majątku, paserstwo, w tym ukrywanie rzeczy skradzionych, oraz wydalenie ze służby. W ostatnim przypadku nie można było również zostać deputowanym do Dумы Państwowej w ciągu trzech lat od wydalenia ze służby. Wyłączenie biernego prawa wyborczego

Zawieszenie wykonywania mandatu następowało w przypadku postawienia w stan oskarżenia z powodu podejrzenia popełnienia jednego z przestępstw wskazanych wcześniej. Deputowanymi nie mogli być też ministrowie i ich zastępcy.

Manifest z 17 października 1905 roku radykalnie zmienił sytuację co do wyłączenia grup ludności z udziału w wyborach. Przyznając podstawowe prawa obywatelskie i obdarzając Dumę Państwową kompetencjami ustawodawczymi, Mikołaj II zadeklarował przyznanie praw wyborczych kategoriom ludności, które w manifestcie sierpniowym zostały tych praw całkowicie pozbawione¹⁰.

Ostatecznie wyborców podzielono na kurie. Oprócz posesjonatów ziemskich i miejskich stanowili je chłopci i robotnicy. Ostatecznie sformowano zatem cztery kurie: ziemiańską, posesjonatów miejskich, chłopów i robotników¹¹.

Zachowany system kurialny oznaczał jednak, że, jak poprzednio, wybory miały charakter pośredni. Na odpowiednich zjazdach bądź zgromadzeniach wybierano zatem najpierw elektorów, a następnie dopiero deputowanych do Dumy Państwowej. Ostatecznie wybory nie były zatem bezpośrednie, równe ani powszechne¹².

Po wydaniu manifestu z 17 października okazało się jasne, że Rosję czeka swoisty eksperyment parlamentarny¹³. W następnych miesiącach pospiesznie wydano akty prawne, przygotowujące organizacyjnie taki stan rzeczy oraz, co ważniejsze, mające zachować dotychczasowe *status quo*. Wydano zatem regulację o reorganizacji Rady Państwa, która stała się odtąd drugą izbą parlamentu, oraz dalsze ustawy zasadnicze, które powtarzały zakres władzy cesarskiej i prawa następstwa tronu¹⁴. Potwierdzono też prawa i obowiązki obywateli¹⁵.

Najważniejsze regulacje, znowu pod nazwą ustaw zasadniczych, zostały zatwierdzone przez cesarza 23 kwietnia 1906 roku, czyli cztery dni przed otwarciem parlamentu¹⁶. Opublikowano je dokładnie w dniu rozpoczęcia

w wyborach do Dumy Państwowej bądź wygaśnięcie mandatu następowało też w przypadku, gdy skazanie za takie przestępstwa nie nastąpiło z powodu przedawnienia. *Ibidem*, s. 18.

¹⁰ Kolejną, tym razem ostateczną, ordynację wyborczą wydano w grudniu 1905 roku. Datę tę, nie wspominając o wcześniejszych regulacjach, podał Ludwik Bazyłow (L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 333). Przepisy ordynacji wydano 12 grudnia, a uzupełniono je instrukcją z 31 tego miesiąca (S. Godlewski, *op. cit.*, s. 62–76).

¹¹ L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 334.

¹² M. Heller, *op. cit.*, s. 693.

¹³ G.A. Hosking, *The Russian Constitutional Experiment. Government and Duma, 1907–1914*, Cambridge 1973.

¹⁴ L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 333.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Polnoe Sobranie Zakonov Rossijskoj Imperii*, t. 26, 1906, cz. I, Sankt-Peterburg 1906, poz. 27805. Ustawy zasadnicze z kwietnia 1906 roku opublikowano ostatnio w: *Rossijskoe zakonodatel'stvo X–XX vv.*, t. 9. *Zakonodatel'stvo epohi imperializma i burżuazno-demokratičeskich revolucij*, Moskwa 1994, s. 43–51. Fragmenty przedrukowano w podręczniku: A.S. Orlov *et al.*, *Hrestomatia po istorii Rossii. Učebnoe posobie*, Moskwa 2007, s. 359–361.

pierwszej sesji Dumy, co dla całej izby było ponoć przykrą niespodzianką¹⁷. Niektórzy badacze dopiero te ustawy uznają za konstytucję *sensu stricto*. Ustawy zasadnicze z kwietnia 1906 roku potwierdzały wydaną wcześniej organizację parlamentu, status prawny deputowanych i ordynację wyborczą. Początkowe przepisy (artykuły 4 i 5 ustaw zasadniczych) raz jeszcze stanowiły, że „do Imperatora należy najwyższa władza samowładna” (*verchovnaâ samoderżavnaâ vlast'*), a sam cesarz — co było nowością — „jest święty i nienaruszalny”¹⁸.

Ustawy zasadnicze potwierdzały również, że „bez zatwierdzenia przez Radę Państwa i Dumę Państwową nie może być wydana żadna ustawa” (artykuł 44)¹⁹. Cesarz uzyskał też możliwość wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w przerwach między sesjami Dumy Państwowej, które jednak formalnie musiały zostać zatwierdzone bądź odrzucone w ciągu dwóch miesięcy po wznowieniu obrad (artykuł 87)²⁰. Rozporządzenia z mocą ustawy mogły być wydawane tylko wtedy, gdy jednocześnie miały miejsce „nadzwyczajne okoliczności”. Okoliczności takie nie mogły dotyczyć zmiany ustaw zasadniczych, organizacji Rady Państwa i Dumy Państwowej ani zmian ordynacji wyborczych do każdej z izb²¹. Imperator został też jedynym zwierzchnikiem polityki zagranicznej państwa, jedynym zwierzchnikiem rządu (swobodnie mianował i odwoływał premiera i poszczególnych ministrów) oraz dowódcą armii i floty (w Rosji tradycyjnie obie służby zawsze rozróżniano).

Duma Państwowa zebrała się po raz pierwszy 27 kwietnia (10 maja) 1906 roku w pałacu Taurydzkim w Sankt-Petersburgu²². Wybór parlamentu (czy *quasi*-parlamentu) nastąpił zatem sześć miesięcy po wydaniu manifestu październikowego i jeszcze mniej po opublikowaniu pozostałych przepisów, będących, jak to określano, w związku z reformą konstytucyjną²³. Ostatecznie w ławach zasiadło 438 deputowanych²⁴.

Normodawca liczył prawdopodobnie, że zbyt krótki okres przed wyborami uniemożliwi skryształizowanie podstawowych kierunków politycznych. Po wydaniu manifestu z 17 października partie polityczne powstawały jednak bardzo

¹⁷ *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 404.

¹⁸ *Osoba Gosudarâ Imperatora svâsenna i neprikosnovenna* [...], art. 5 ustaw zasadniczych.

¹⁹ M. Heller, *op. cit.*, s. 694.

²⁰ L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 81–82; L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 333.

²¹ L. Bazyłow, *op. cit.*

²² *Ibidem*, s. 334.

²³ Wiele z takich przepisów było określanych jako przepisy tymczasowe (S. Godlewski, *op. cit.*, s. 77 n.).

²⁴ *Pervaâ Gosudarstvennaâ Duma. Sbornik statej*, t. I. *Političeskoe značenie Pervoj Dumy*, Sankt-Peterburg 1907 (plan). Podawane są też inne liczby. Na przykład Zygmunt Łukawski obliczył skład izby na 480 deputowanych (Z. Łukawski, *Koło polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej w latach 1906–1909*, Wrocław 1967, s. 31). L. Bazyłow i P. Wieczorkiewicz, podali natomiast, że liczba deputowanych jest niemożliwa do określenia (*op. cit.*, s. 334).

szybko, było to możliwe również dzięki temu, że niektóre wykształciły się wcześniej, a po wydaniu manifestu październikowego dokonały legalizacji.

Monarchiści i najbardziej prawicowi działacze ziemscy utworzyli Związek 17 Października (*Soûz 17 Oktâbrâ*). W literaturze nie ma rozbieżności, że partię tę tworzyli przedstawiciele wielkiej własności i zdecydowanie konserwatywnie nastawieni działacze polityczni. Nazywano ich oktiabrystami (po polsku „paździenikowcami”) i nazwa ta, podobnie jak inne potoczne nazwy partii politycznych w Dumie Państwowej pierwszej kadencji, zwanej *nota bene* pierwszą Dumą, przeniknęła do oficjalnego języka politycznego²⁵.

Oktiabryści byli zwolennikami realizacji postanowień manifestu z 17 października i opowiadali się za realizacją tylko tych reform, które rzeczywiście były bezwzględnie konieczne²⁶. Od początku też tworzyli siłę polityczną w Dumie, na jakiej mógł oprzeć się monarcha, a właściwie działający z jego upoważnienia tzw. obóz rządowy. W taki sposób nazywano od tej pory Radę Ministrów i pozostającego zawsze w jej tle cesarza. Najważniejszymi działaczami Związku 17 Października byli Aleksandr Guczkow (1862–1936), hr. Piotr Heyden (1840–1907) i Dmitrij Szypow (1851–1920).

W wyborach do pierwszej Dumy monarchiści nie zdobyli większości głosów. Zwycięzcami okazali się natomiast liberałowie. Utworzyli oni Partię Konstytucyjno-Demokratyczną (*Konstitucionno-Demokratičeskâ Partîâ*), która wkrótce (w styczniu 1906 roku) zmieniła nazwę na Partia Wolności Ludu (*Partîâ Narodnoj Svobody*).

Kadeci, bo tak potocznie nazywano ugrupowanie, byli klasyczną partią reform konstytucyjnych. Uważali, że następuje przekształcanie Rosji w monarchię parlamentarną, opowiadali się więc za polityczną odpowiedzialnością ministrów przed Dumą Państwową, proponowali reformę rolną, w której największa własność ziemska oddałaby ludowi część areалу bez wykupu ze strony państwa.

W ciągu całej swej działalności kadeci postulowali też reformy społeczne: głosili potrzebę kształcenia ludu, przyznania ośmiogodzinnego dnia pracy, ubezpieczeń państwowych itd.

Przywódcy partii byli przedstawicielami rodzącej się wciąż rosyjskiej inteligencji, skupionej wokół działaczy ziemstw i mieszczań. Wśród kadetów znalazło

²⁵ Nazwy tej, podobnie jak innych, używał też Lenin w swych ostrych polemikach politycznych. Kto wie, czy właśnie przywódca bolszewików, który nazwę stworzył również dla swojego ugrupowania, nie był autorem swoistej klasyfikacji wszystkich rosyjskich partii politycznych, dokonanej dość enigmatycznymi, a przy tym mało pozytywnie kojarzącymi się nazwami. Przypuszczenie takie jest jednak stosunkowo mało prawdopodobne, ponieważ w okresie tworzenia się rosyjskich partii politycznych Lenin, podobnie jak jego prace, nie odgrywał w rosyjskim życiu publicznym istotnej roli.

²⁶ Skrótowy opis programów partii politycznych w niniejszej pracy przytoczono głównie za: L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 334 n.

się też najwięcej prawników, między innymi członek Komitetu Centralnego tej partii Leon Petrażycki (1867–1931)²⁷.

Przywódcami partii kadetów byli wybitni rosyjscy liberałowie: Iwan Petruniewicz, Wasilij Makłakow, Fiodor Rodiczew, Piotr Struwe i najbardziej znany Paweł Milukow, uznawany ponoć za najlepszego mówcę w Dumie²⁸.

Bardziej radykalnie niż poglądy kadetów było reprezentowane w Dumie stanowisko lewicowe. Pierwotnie utworzono blok parlamentarny pod nazwą Trudowaja Gruppa, czyli Partia Pracy. Członków tego bloku uznawano za populistycznych socjalistów²⁹, proponujących przekazanie chłopom bez wykupu wszystkich majątków ziemskich. Choć trudowicy, jak ich określano, funkcjonowali pod tą nazwą w Dumie Państwowej wszystkich czterech kadencji do 1917 roku, nigdy nie stanowili wyraźnie skrystalizowanego obozu politycznego.

Poza Dumą pozostały inne ugrupowania lewicowe: Socjal-Demokratyczna Partia Robotników Rosji z dwoma odłamami: mieńszewickim i bolszewickim oraz Partia Socjalistów-Rewolucjonistów, proponująca najbardziej radykalne rozwiązania kwestii chłopskiej i aprobująca zamachy na urzędników carskich. Oba ugrupowania ogłosiły bojkot wyborów do Dumy i w parlamencie pierwszej kadencji nie uzyskały mandatów.

Jeszcze przed uformowaniem się Dumy Państwowej stworzony został stabilny obóz rządowy. Po wydaniu manifestu z 17 października cesarz powołał pierwszą w dziejach państwa Radę Ministrów. Jej przewodniczącym został hrabia Siergiej Witte (1849–1915), uchodzący za dość umiarkowanego działacza państwowy, oczywiście całkowicie posłuszny cesarzowi.

Siergiej Witte był autorem manifestu październikowego³⁰ i prawdopodobnie wszystkich ważniejszych ustaw zasadniczych wydanych do momentu rozpoczęcia obrad przez Dumę pierwszej kadencji. On też podobno przekonał cesarza, by wydał manifest z 17 października, argumentując, że alternatywą jest tylko wojskowa dyktatura³¹. W bardziej konfidenalnych rozmowach mówił podobno Mikołajowi II, że „konstytucja jest wielkim kłamstwem naszego czasu”³². Miał

²⁷ Petrażycki został deputowanym jedynie pierwszej Dumy, do izb następnych kadencji już najprawdopodobniej nie kandydował. W pierwszej Dumie został członkiem siedmiu komisji i był uznawany za jednego z wybitnych ekspertów partii kadetów od spraw rolnych (*agrarnyj vopros*). Po rozwiązaniu pierwszej Dumy Petrażycki był jednym z sygnatariuszy tzw. apelu wyborskiego (zob. dalej w tekście głównym), za co został skazany na trzy miesiące więzienia i pozbawiony praw wyborczych. Karę odbywał w 1908 roku. Biogram Petrażyckiego w: *Gosudarstvennaâ Duma Rosijskoj Imperii 1906–1917*, red. V.V. Šelohaev, Moskva 2006, s. 474.

²⁸ *Ibidem*, s. 335.

²⁹ G.A. Hosking, *op. cit.*, s. 19.

³⁰ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 271. Znany rosyjski historyk Siergiej Mielgunow twierdził, że podobno Witte dokładał starań, by manifest październikowy został sformułowany nader ostrożnie i nie dość jasno (*Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 373).

³¹ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 271, oraz *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 373.

³² *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 404.

opowiadać się za modernizacją monarchii³³, jednak po objęciu stanowiska premiera proponował bardzo ostre środki wobec rewolucjonistów³⁴. Postawa Wittego doprowadziła do niechęci wobec jego osoby ze strony podstawowych sił politycznych³⁵.

Zanim jednak to nastąpiło, obóz rządowy usilnie poszukiwał, jak to nieoficjalnie określano, strategii współpracy z Dumą³⁶. Należało wypracować zasady współpracy i wspólnej polityki ustawodawczej. Ustawodawstwo mówiło na ten temat niewiele. Niewiele też wnosił regulamin dумы.

Od końca września 1905 roku cesarz kierował przesyłane do podpisu ustawy ze zwrotną adnotacją, że mają być uchwalone przez Dumę. Wydawano więc jedynie akty *stricte* wykonawcze³⁷.

Mimo że wyniki wyborów przyjął podobno z niesamowitym smutkiem, premier miał nadzieję na współpracę z Dumą. Jednocześnie zaprezentował cesarzowi szerokie plany ustawodawcze³⁸. Nadaremnie.

Mikołaj II zdymisjonował Wittego 16 kwietnia 1906 roku³⁹, mianując na stanowisko premiera Iwana Goremykina (1839–1917), byłego członka Rady Państwa⁴⁰. Nominacja przekreślała możliwość współpracy rządu z Dumą⁴¹ i na to właśnie była z pewnością obliczona.

Goremykin przyjął taktykę całkowitego bojkotu parlamentu. Nie pojawiał się na posiedzeniach, delegując na nie swych współpracowników, i to niskiej rangi⁴².

³³ „W końcu — pisał w swoich wspomnieniach — jestem przekonany, że Rosja *de facto* stała się państwem konstytucyjnym, i że w niej, jak w innych cywilizowanych państwach wypłyną podstawy wolności obywatelskiej [...]. Pytanie tylko, czy dokona się to spokojnie i rozumnie, czy wypłynie z potoków krwi. Jako prawdziwy monarchista, jako wierny poddany sługa panującego domu Romanowów, jako zaprzeczony działacz Mikołaja II, do niego w głębi duszy przywiązany i żałujący go, modłę się do Boga, żeby dokonało się to bezkrwawo i pokojowo”. S.Ů. Vitte, *Wspomnienia*, Moskwa 1960, t. III, s. 323. Cyt. za: E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 271.

³⁴ M. Heller, *op. cit.*, s. 692–693.

³⁵ Witte nie tylko naraził się rewolucjonistom, ale też wzbudził dużą niechęć monarchistów i sfer rządowych. W kręgach tych ostatnich uważany był m.in. za zbytniego liberała i „patrona Żydów” (*ibidem*, s. 693).

³⁶ E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 274. Kwestię tę dyskutowano w ciągu dwóch miesięcy, od stycznia do marca 1906 roku (*ibidem*).

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ M. Heller, *op. cit.*, s. 693.

⁴⁰ Siergiej Mielgunow określił Goremykina jako „starego biurokrata i znanego reakcjonistę” (*Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 405). Inni autorzy są podobnego zdania, określając premiera jako „człowieka skrajnie konserwatywnych poglądów, który nawet odnosił się sceptycznie do [instytucji] Rady Ministrów” (E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 276).

⁴¹ E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 276.

⁴² Według obserwacji współczesnych Goremykin „postrzegał Dumę jako zbiór niespokojnych osób, których działania nie stanowią żadnego znaczenia, i publicznie oświadczył, że nawet nie uczyni im honoru spotkać się z nimi i będzie postępować tak, jakby nie istnieli”. Ze wspomnień A.P. Dzwolskiego (cyt. za: E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 278).

Wkrótce potem eskalacja postulatów Partii Pracy w sprawie reformy rolnej doprowadziła do rozwiązania Dumy. W niedzielę 8 lipca 1906 roku cesarz wydał manifest⁴³ skracający kadencję izby. Do stolicy sprowadzono dodatkowe oddziały wojskowe, a żołnierze weszli do gmachu obrad, usuwając wszystkie znajdujące się tam osoby⁴⁴.

Nowe wybory zapowiedziano dopiero na początek 1907 roku⁴⁵. Równocześnie z rozwiązaniem Dumy Państwowej cesarz zdymisjonował premiera, co miało zostać odebrane jako gotowość monarchy do współpracy z Dumą w przyszłości. Nowym prezesem Rady Ministrów został dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Piotr Stołypin (1862–1911), niewątpliwie wybitny mąż stanu ostatnich lat Rosji carskiej. W gabinecie Iwana Goremykina Stołypin objął tekę ministra spraw wewnętrznych (którą zachował) i mimo że był postrzegany jako zwolennik twardego kursu, opowiadał się za współpracą z Dumą.

Pierwsza Duma zebrała się łącznie 38 razy. Opracowała w tym czasie co najmniej kilka projektów ustaw. Projekty miały głównie charakter, jak wtedy mówiono, liberalny, ale były też próbą rozpoczęcia prac nad reformami instytucji publicznych. Opracowano zatem — co zrozumiałe, w niektórych przypadkach nie w pełni — projekt rozszerzenia kompetencji ziemstw i przekształcenia ich w jednostki samorządu terytorialnego, projekt ustawy o samorządzie miejskim, ustawę o zgromadzeniach, nietykalności osobistej, równouprawnieniu religijnym, wolności sumienia, wolności prasy oraz projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci⁴⁶. Projekty ustaw przygotowywano bez udziału czynników rządowych, jak wspomniano, bojkotujących posiedzenia i instytucję władzy ustawodawczej. Obliczono, że podczas obrad ministrowie pojawili się jedynie osiem razy, trzykrotnie udzielając odpowiedzi na zgłoszone interpelacje⁴⁷.

Pomimo krótkiego okresu, działalność pierwszej Dumy odbiła się szerokim echem w kręgach pozamonarchistycznych. Zwracano uwagę, że podczas swego istnienia izba wykonała bardzo istotną pracę na rzecz modernizacji państwa.

Po rozwiązaniu Dumy Państwowej cesarz zanotował w swoim dzienniku, że następny dzień przeszedł spokojnie⁴⁸. Jednak grupa 189 deputowanych, przede wszystkim z partii kadetów, wyjechała do niedalekiego Wyborga, gdzie ogłosiła swoisty manifest, protestując przeciw rozwiązaniu izby i „wzywając” do obywa-

⁴³ *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 421.

⁴⁴ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 281. W drzwiach w pałacu Taurydzkim zainstalowano nowe zamki, a deputowanych nie wpuszczono następnie do gmachu (*ibidem*).

⁴⁵ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 335.

⁴⁶ *Pervaa Gosudarstvennaa Duma. Sbornik statej*, t. II. *Zakonodatel'naa rabota*, Sankt-Peterburg 1907. W opracowaniu projektów ustaw znaczącą rolę odegrali wybitni prawnicy tego okresu, m.in. konstytucjonalista Fiodor Kokoszkina, teoretyk prawa publicznego Siergiej Kotlarewski i cywilista Gabriel Szerszeniewicz, który został zresztą wybrany z terytoriów b. Królestwa Polskiego (*ibidem*).

⁴⁷ Obliczeń dokonała E.P. Małyševa (*op. cit.*, s. 278).

⁴⁸ *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 422.

telskiego nieposłuszeństwa. Apelowano o niepłacenie podatków i niezgłaszanie się do poboru wojskowego. Sygnatariusze apelu, w tym przewodniczący Dumy, członek partii kadetów Siergiej Muromcew (1850–1910), zostali aresztowani i skazani na kary trzech miesięcy więzienia. W efekcie na mocy przepisów ordynacji wyborczej utracili bierne prawo wyborcze do izby⁴⁹. W drugiej kadencji w Dumie zasiadali zatem tylko niektórzy liderzy Partii Wolności Ludu, przede wszystkim Paweł Milukow, Wasilij Makłakow i Fiodor Rodiczew⁵⁰.

Wybory do Dumy drugiej kadencji rozpoczęły się na początku 1907 roku⁵¹, a zatem wkrótce po skazaniu sygnatariuszy apelu po rozwiązaniu izby niższej. Arytmetycznie wygrali je trudowicy, uzyskując 104 mandaty. Faktycznymi zwycięzcami byli jednak znowu kadeci, którzy uzyskali 98 mandatów. Dodatkowo w izbie znalazło się 65 socjaldemokratów z SDPRR (głównie mieńszewików), 50 oktiabrystów i pozostałych monarchistów, około 50 bezpartyjnych i mniej więcej tylu deputowanych z terytoriów Królestwa Polskiego i z Kraju Zachodniego⁵² (w tym, jak poprzednio, wielu Polaków).

Zwracano uwagę, że „nowa Duma” była bardziej lewicowa niż poprzednia⁵³. Było to dla obozu rządowego dużym zaskoczeniem.

Otwarcie drugiej Dumy nastąpiło 2 (15) marca 1907 roku. Przebiegło bez zakłóceń, co z racji politycznej reprezentacji na sali obrad wprawiało w zdumienie i zadowolenie obóz rządowy, w tym imperatora⁵⁴. Niespełna tydzień później, 6 (19) marca, obrady rozpoczął Piotr Stołypin, wygłaszając słynne później przemówienie, stanowiące formalnie drugie w dziejach Rosji *exposé* premiera przed izbą parlamentu.

W przemówieniu zwracało uwagę przekonanie o sile państwa i rządu, ale też deklarowanie woli współpracy rządu z Dumą Państwową. Premier podkreślał konieczność, jak się wyrażał, szukania wspólnego języka pomiędzy tymi dwiema siłami. Apelował też o przywrócenie porządku w kraju⁵⁵.

⁴⁹ Wyrok zapadł dopiero w grudniu 1907 roku, tj. po rozwiązaniu tzw. drugiej Dumy, a oskarżeniem objęto ostatecznie 169 osób. W tym czasie kilku deputowanych zdołało uciec za granicę, dwóch zmarło (E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 280–282). Niezwykle długi czas pomiędzy aresztowaniem a wydaniem wyroku wyeliminował oskarżonych z ubiegania się o mandat Dumy aż dwóch następnych kadencji.

⁵⁰ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 335.

⁵¹ *Ibidem*, s. 337.

⁵² L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej. Rządy Stołypina*, Warszawa 1972, s. 232. Nieco inne wyniki wyborów podaje P. Wiczorkiewicz (L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 337).

⁵³ L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*

⁵⁴ Obrady trwały jednak krótko, gdyż w nocy przed pierwszym posiedzeniem w pałacu Taurydzkim oderwał się sufit w głównej sali obrad (*ibidem*, s. 234).

⁵⁵ P.A. Stołypin, *Nam nużna velikaâ Rossiâ. Polnoe sobranie rečej v Gosudarstvennoj Dume i Gosudarstvennom Sovete, 1906–1911*, Moskwa 1991, s. 63. Omówienia przemówienia dokonali m.in. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 337; E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 283. Michał Heller (*op. cit.*, s. 695) pisze, że Stołypinowi przypisuje się powiedzenie, „najpierw uspokojenie, potem reformy”, ale że faktycznie premier nigdy podobnego twierdzenia nie wypowiedział.

W sensie programowym Stołypin opowiedział się za kontynuacją prac nad projektami ustaw zgłoszonych przez Dumę pierwszej kadencji i za dodaniem nowych projektów, które zamierzał zaproponować Dumie. Wspomniał nawet o wolności wyznania, gwarancji nietykalności osobistej, rozszerzeniu instytucji ziemstw i reorganizacji samorządu terytorialnego, a także o reformie policji i sądownictwa oraz wprowadzeniu systemu ubezpieczeń społecznych.

Po wystąpieniu z ław deputowanych odezwały się ostre słowa krytyki. Zarzucono rządowi nieprzestrzeganie prawa, przypominając o rozwiązaniu Dumy pierwszej kadencji. Do historii przeszło jednak drugie przemówienie Stołypina w Dumie, kiedy na podobne zarzuty, uzupełnione krzykami ze strony deputowanych, wypowiedział słynne *ne zapugaete!* (nie zastraszcicie), stwierdzając, że rząd nie da się deputowanym Dumy Państwowej zastraszyć⁵⁶.

Wypowiedziane słowa pasowały jednak bardziej do deputowanych niż do premiera. Duma pierwszej kadencji bowiem nie tylko została rozwiązana, ale też ponad trzy piąte członków izby otrzymało wyroki skazujące. Aklamacja przeszła do historii, ponieważ premier zakończył życie w zamachu terrorystycznym w 1911 roku, co świadczyło, że rzeczywiście nie dał się zastraszyć.

Przemówienie Stołypina uznawano za jeden z bardziej doniosłych momentów istnienia rosyjskiego (pół-)parlamentaryzmu lat 1906–1917⁵⁷. Jak pisał znawca problematyki, miłośnik postaci Stołypina, Ludwik Bazyłow, nigdy już rząd rosyjski, kierowany przez tego męża stanu, nie wyszedł poza deklaracje zawarte w *exposé* premiera⁵⁸. Można dodać, że podobnych deklaracji nigdy nie głosił, *ergo*, tym bardziej nie ziścił, żaden rosyjski rząd aż do upadku monarchii w 1917 roku.

⁵⁶ L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 238; L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 337; E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 283. Jak często bywa w podobnych sytuacjach, słowa *ne zapugaete* były uznawane za *credo* rządu Stołypina do końca jego istnienia, tj. do września 1911 roku. Ludwik Bazyłow twierdził, że były one mocnym akordem przemówienia, „jak trzask bicia”, i jak wiele wypowiedzi premiera charakteryzowały się „odwrotną proporcjonalnością formy i treści, to znaczy: duża i ważka treść w niewielu słowach” (L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*). W potocznym odbiorze nie zapamiętano jednak kontekstu wypowiedzi, gdy Stołypin mówił, że „na tej sali nie może być ani sędziów, ani oskarżonych. Rosja jest krajem, w którym ośrodek władzy to ludzie, a ludzie mogą się mylić, mogą też tej władzy nadużywać. Rząd nie ma nic przeciwko temu, by nadużycia demaskować i potępiać; taką samą postawę trzeba jednak zająć i wtedy, gdy ma się do czynienia ze świadomymi atakami, które zmierzają do wytworzenia atmosfery sprzyjającej otwartemu wystąpieniu. Rząd nie pozwoli sparaliżować swojej działalności, a dla zwracających się pod adresem rządu ze słowami »ręce do góry«, rząd ma jedną tylko odpowiedź: »nie zastraszcicie [nas]«” (*ibidem*). Jak więc widać, w końcowym fragmencie przemówienia pobrzmiewały nitki dialogu i być może nie do końca przekonanie o konieczności stosowania represji. Wbrew deklaracjom rząd Stołypina stosował jednak represje do końca swego urzędowania.

⁵⁷ Odmiennego zdania zdawał się być Ludwik Bazyłow (*idem*, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 234).

⁵⁸ *Ibidem*, s. 235.

Podobnie jak pierwsza, druga Duma również nie przetrwała długo. 1 czerwca 1907 roku, a zatem niespełna trzy miesiące po pierwszym posiedzeniu, Stołypin jako premier i jako minister spraw wewnętrznych zawiadomił przewodniczącego Dumy o wykryciu przez policję spisku zbrojnego, w który zaangażowani byli podobno deputowani partii socjaldemokratycznej. W tak zwanym trybie pilnym premier wystąpił na zamkniętym posiedzeniu Dumy i zażądał pozbawienia immunitetu 55 deputowanych. Wobec szesnastu z nich domagał się zgody na natychmiastowe aresztowanie⁵⁹. Duma Państwowa wstępnie nie skłaniała się ku żądaniu premiera, zadecydowawszy, że sprawę należy przekazać do rozpatrzenia odpowiedniej komisji izby, co miało nastąpić 2 czerwca. Zanim jednak Duma zajęła stanowisko w tej sprawie, 3 (16) czerwca 1907 roku ukazał się najwyższy manifest Mikołaja II o rozwiązaniu Dumy drugiej kadencji⁶⁰. Dekretem dokonano też modyfikacji prawa wyborczego. W nocy z 2 na 3 czerwca 37 deputowanych zostało zatrzymanych przez organy policyjne⁶¹.

Modyfikacją prawa wyborczego próbowano doprowadzić do trwałej przewagi w Dumie sił monarchistycznych. Duma pierwszej i drugiej kadencji przewagi takiej nigdy nie miała, co naturalnie mogło świadczyć o nastrojach społecznych, ale tym obóz rządowy zanadto się nie przejmował.

Pomimo krótkiego czasu istnienia Dumy Państwowej drugiej kadencji jej dorobek był relatywnie bardziej znaczący niż dorobek Dumy poprzedniej kadencji. Zgłoszono prawie czterysta projektów ustaw, z czego znaczną większość przygotował rząd, ale izba również miała w takiej działalności swój udział⁶². Wśród projektów przygotowanych przez Dumę drugiej kadencji znalazły się również projekty ustaw Dumy pierwszej kadencji. Były to na przykład ustawy o zniesieniu kary śmierci, o likwidacji połowych sądów wojskowych czy o nietykalności osobistej⁶³. Najważniejszym problemem, jakim zajęła się Duma, była sprawa reformy rolnej (tzw. *agrarnyj vopros*).

⁵⁹ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 287.

⁶⁰ *Ukaz O priostanovlenii deatel'nosti Gosudarstvennogo Soveta do 1 noâbrâ 1907 goda oraz Vysočajšij manifest O ruspuske Gosudarstvennoj Dumy, o vremeni sozyva novoj Dumy i ob izmenenii porâdka vyborov v Gosudarstvennuû Dumu*. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 337; E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 288. Dość oczywiste wydaje się, że teza spisku była jedynie pretekstem do rozwiązania izby. Z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się, że spisek taki nie miał miejsca. Wątpliwe, by organizowali go mieńszewicy, a bolszewicy (w liczbie 19 deputowanych) nie byli jeszcze w społeczeństwie siłą znaczącą, by sami bądź z innymi radykalnymi partiami mogli myśleć o wojskowym przewrocie.

⁶¹ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 288. Zatrzymanych zostało zatem więcej deputowanych niż pierwotnie domagał się premier.

⁶² *Ibidem*, s. 286. Do rozpatrzenia przez Dumę wniesiono łącznie 320 projektów ustaw rządowych i 42 projekty opracowane przez izbę. Cytowana autorka słusznie zauważa, że w takiej proporcji można zaobserwować dążenie rządu do zahamowania inicjatywy ustawodawczej, podejmowanej przez Dumę. Z tego powodu niektóre projekty rządowe miały zdecydowanie nieistotny charakter (*ibidem*).

⁶³ *Ibidem*.

Podczas funkcjonowania drugiej Dumy powołano Komisję Rolną izby, w której zdołano wypracować ogólne zasady projektu. Zamierzano je następnie dyskutować na posiedzeniu plenarnym, co jednak stanowiło przedmiot poważnych obaw rządu. Istotą projektu była bowiem przymusowość wykupu przez chłopów ziemi dworskiej i obszarniczej na kredyt poprzez powołany specjalnie w tym celu Bank Chłopski (*Krestânskij Bank*). Chciano też zachęcać włościan do nabywania ziemi na preferencyjnych zasadach na Syberii i w Turkiestanie. Projekt w tym kształcie został powtórnie skierowany do komisji Dumy w maju 1907 roku, gdzie wskutek rozwiązania izby prace nie zostały dokończone.

Kluczową rolę w opracowaniu projektu reformy rolnej odegrał premier, z którego inicjatywy opracowano założenia i kontynuowano prace. Stołypin był jednak równocześnie propagatorem idei rozwiązania Dumy⁶⁴, co świadczy o kolejnych nieczystych intencjach obozu rządowego wobec izby ustawodawczej⁶⁵.

O intencjach takich świadczyło nie tylko rozwiązanie Dumy, ale też prawo wyborcze wprowadzone dekretem o rozwiązaniu izby z 3 (16) czerwca 1907. Było ono powrotem do regulacji ordynacji z manifestu sierpniowego z 1905 roku, wydanego jeszcze przed wymuszonym ustępstwem październikowym.

Jak pisał Ludwik Bazyłow, rozwiązanie drugiej Dumy i zmianę prawa wyborczego postrzegano jako akt przewrotu państwowego. Działania te nastąpiły bowiem z jawnym pogwałceniem prawa, tj. ze złamaniem przepisów manifestu październikowego i praw zasadniczych z kwietnia 1906 roku⁶⁶. Nie było to pierwsze działanie obozu rządowego, próbującego przywrócić *status quo* sprzed października 1905 roku⁶⁷ (a ściślej, próbującego powrócić do przepisów manifestu z sierpnia tego samego roku, w którym Duma Państwowa pełniła funkcję doradczą), ale tym razem złamanie przepisów miało rzeczywiście charakter ostentacyjny. W manifestie październikowym cesarz osobiście zadeklarował, że kompetencje Dumy, prawa wyborcze i obywatelskie nadaje niewzruszalnie, tj. że nie mogą one zostać w przyszłości w jakiś sposób odwołane.

Wydane przepisy pozbawiały natomiast praw wyborczych grupy ludności obdarzone już takimi prawami⁶⁸: czynnego i biernego prawa wyborczego pozbawiono ludy Azji Środkowej oraz między innymi wszystkie ludy koczownicze. Trzykrotnie zmniejszono również liczbę deputowanych z terytoriów Królestwa Polskiego i Kaukazu oraz liczbę miast uprawnionych do wyłaniania bezpośrednio elektorów z pominięciem kurii. W kuriach natomiast uzyskały przewagę zgromadzenia ziemiańskie⁶⁹.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 287.

⁶⁵ Także reformę rolną uchwalono fortelem, uchwalając ustawę w przerwie pomiędzy kadencjami Dumy (zob. dalej).

⁶⁶ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 338. G.A. Hosking, *op. cit.*, s. 45.

⁶⁷ E.P. Malyševa, *op. cit.*, s. 288.

⁶⁸ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 338.

⁶⁹ Kuria ziemiańska wybierała od tej pory 50,5% elektorów (wobec wcześniejszej liczby 31%), kuria chłopska 22,5% (poprzednio 42%) itd. Zmniejszono też liczbę wybieranych deputo-

Nowe wybory przyniosły zatem wyniki pożądanego przez obóz rządowy: 147 głosów zdobyli monarchiści, w tym około 50 tzw. czarnosecińcy, dodatkowo 154 mandaty przypadły oktiabrystom. Pozostałe partie zdobyły już tylko jedną czwartą mandatów: kadeci zaledwie 54, trudowicy 13, socjaldemokraci 19, z czego mniej niż jedną trzecią liczyła frakcja bolszewicka⁷⁰.

Trzecia kadencja Dumy była pierwszym okresem, kiedy rząd współpracował z izbą bez większych przeszkód⁷¹. Trwała pięć lat, a izba rozpatrzyła w tym czasie ponad 2500 projektów ustaw⁷².

Podczas trzeciej kadencji Dumy zręczny polityk Stołypin zdołał stworzyć w izbie stabilną większość popierającą rząd. Jak nietrudno było przewidzieć, pozostałe partie tworzyły „opozycję Jego Cesarskiej Mości”, jak ujął to chyba najwybitniejszy przywódca kadetów Paweł Milukow⁷³. W przekonaniu takim krył się prawdopodobnie sarkazm, tym bardziej że trudowicy i socjaldemokraci coraz bardziej ewoluowali w kierunku niemonarchistycznym. Rozczarowani do monarchii, tyle że zarzucając jej zbytnią ugodowość, byli również niektórzy deputowani zachowawczy, w szczególności tzw. czarnosecińcy⁷⁴.

Najważniejszą ustawą, jaką próbowała przyjąć Duma, i to nie tylko trzeciej kadencji, była reforma rolna. Reformę taką Stołypin uznawał podobno za jedno

wanych z okręgów miejskich. Na przykład z guberni moskiewskiej wybierano 9 deputowanych, zamiast jak poprzednio 35. Zmniejszono też *en bloc* liczbę wszystkich deputowanych wybieranych przez kurie miejskie (L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, E.P. Małysewa, *op. cit.*).

⁷⁰ L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 338. Z prawej strony reprezentacji politycznej następowały pewne przesunięcia (*ibidem*). Rozkład mandatów nie był oczywiście reprezentatywny, ale zupełnie się tym nie przejmowano. Rozgoryczony Witte w swoim dzienniku zanotował, że w najlepszym wypadku skład Dumy był reprezentatywny jedynie dla ziemiaństwa, którego liczbę określił na 130 tysięcy uprawnionych do głosowania. Określił zatem, że izba III kadencji była nie wybrana, lecz dobrana (*ne „vybornaâ”, a „podobrannaâ”*). Cyt. za: E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 290.

⁷¹ W swoich dziennikach Mikołaj II zastanawiał się teraz nad bardziej blahymi sprawami izby, np. dlaczego przewodniczący nie odbiera głosu przemawiającym niemonarchistom (zob. np. L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 246).

⁷² L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 339.

⁷³ *Ibidem*. Milukow stwierdził, że Partia Wolności Ludu będzie taką opozycją, dopóki Duma będzie mogła uchylać budżet państwa (*ibidem*). Po raz pierwszy Duma uchwaliła budżet właśnie w 1908 roku. W trakcie dyskusji nie obyło się jednak bez głośniego incydentu, gdy minister finansów na zarzut jednego z deputowanych, że to parlament uchwała budżet, odpowiedział: „Parlamentu, dzięki Bogu, jeszcze u nas nie ma” (E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 291–292).

⁷⁴ Najbardziej znanymi deputowanymi wśród tych ostatnich byli najgłośniejszy chyba populistą tamtych czasów Władimir Puryszkiewicz (1870–1920) i Mikołaj Markow (ponieważ w Dumie znalazł się nie jeden deputowany o tym nazwisku, określany nie tylko w izbie jako „Markow Drugi” (1866–1945). Jeden z incydentów, który sprowokował Markow Drugi (już w czwartej Dumie), dotyczył sprawozdania ministerstwa finansów, kiedy przy byle okazji deputowany stwierdził, że „kraść nie wolno” (*krast' nelzâ*). Także inni deputowani, przede wszystkim czarnej sotni, przerywali i komentowali wystąpienia deputowanych, czasem w bardzo niewybredny sposób, często dodając też do wypowiedzi akcenty antyżydowskie. Zob. L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 339; E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 297.

z najważniejszych dzieł swojego życia⁷⁵. Jak wskazano, projekty reformy rolnej przedstawiały wszystkie partie w pierwszej i drugiej Dumie⁷⁶, poza oktiabrystami, choć i oni mieli pomysły związane z tym tematem. Projekty nie zostały jednak wzięte pod uwagę: reforma rolna, przygotowana przez Stołypina, została przyjęta między kadencjami pierwszej i drugiej Dumy w taki sposób, by izbę następnej kadencji postawić przed faktem dokonanym⁷⁷.

Podczas kadencji trzeciej Dumy również nie obyło się bez pewnych utarczek z rządem. Nie były to jednak przypadki o takim ciężarze gatunkowym jak w okresie dwóch poprzednich kadencji, choć miały one czasami poważniejszy charakter.

Incydenty wiązały się najczęściej z prestiżem. Deputowani, wśród nich osoby nie najwyższych lotów, byli wyczuleni na obniżanie rangi izby przez władzę wykonawczą, a szczególnie zastępców ministrów i urzędników ministerialnych wchodzących w relacje z izbą niższą bądź bezpośrednio występujących przed Dumą. Na identycznym tle, choć rzadziej, dochodziło do utarczek z ministrami, a także z premierem.

Pierwszy konflikt miał miejsce przy uchwalaniu ustawy o reorganizacji floty i budżetu państwa na 1908 rok. Wywołany wtedy incydent omal nie doprowadził do kryzysu rządowego⁷⁸. Równie poważnym zgrzytem była sprawa rozszerzenia ilości ziemstw i utworzenia ich w guberniach zachodnich w 1911 roku. Konsekwentnie przeciwny jakimkolwiek działaniom na rzecz Polaków i innych narodowości nierosyjskich zamieszkujących cesarstwo, Piotr Stołypin zaproponował utworzenie ziemstw w guberniach zachodnich w taki sposób, aby wybór Polaków do instytucji przedstawicielskich, a w efekcie też do Rady Państwa (zwykle wybierano tylko jednego) był co najmniej utrudniony. Duma przyjęła projekt nieznaczną większością głosów, natomiast po kilku miesiącach celowej zwłoki ustawę odrzuciła Rada Państwa. Stołypin złożył wtedy na ręce cesarza dymisję, zgadzając się pozostać na stanowisku jedynie wtedy, gdy monarcha rozwiąże na kilka dni obie izby parlamentu, umożliwiając wydanie dekretu o ziemstwach bez poparcia obu izb. Po pełnym napięciu oczekiwaniu Mikołaj II, wahając się, wyraził na to zgodę, co było faktem bez precedensu. Niebywale umocniło też pozycję

⁷⁵ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 341.

⁷⁶ V.A. Lemin, *Agrarnyj vopros*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917*, red. V.V. Šelohaev, Moskva 2006, s. 12.

⁷⁷ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 341, tam też opis reformy rolnej, s. 340–342.

⁷⁸ Przy debacie na temat liczby poszczególnych etatów oraz zaciągnięcia kredytu na potrzeby marynarki wojennej Duma uchwaliła ustawę i przesyłała ją do Rady Państwa. Ta zaś odesłała ustawę z powrotem, argumentując, że obie izby nie mają uprawnień do jej przyjęcia. Istotnie, ustawy zasadnicze z kwietnia 1906 roku (zob. wcześniej), stwierdzały wyraźnie, że jedynym zwierzchnikiem floty jest cesarz. Przy powtórnym uchwaleniu ustawy Duma połączyła kwestie etatów w marynarce wojennej z kredytem i ponownie odesłała ustawę do Rady Państwa. Ta, po burzliwej debacie, nieznaczną większością głosów przyjęła wniosek. Przesłana przez Radę Państwa ustawa do cesarza została przezeń odrzucona. Spodziewano się w związku tym dymisji Stołypina, ale premier utrzymał się na stanowisku. Zob. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 342–343.

premiera. W dniach 12–14 marca 1911 roku sesje Dumy i Rady Państwa zostały formalnie zawieszone. 14 marca opublikowano dekret o ziemstwach w całości uwzględniający postulaty rządowe⁷⁹.

Incydent z utworzeniem ziemstw w guberniach zachodnich stanowił przykład brutalnej instrumentalizacji prawa. Był też kpina z przepisów, ponieważ instytucji zawieszenia prac Dumy w takim przypadku nie przewidywały ustawy zasadnicze z kwietnia 1906 roku ani tym bardziej manifest październikowy. Nie był to oczywiście pierwszy wypadek nadużywania prawa do bieżących celów politycznych w historii funkcjonowania Dumy Państwowej. Podobny charakter miało rozwiązanie Dumy pierwszej i drugiej kadencji czy wydanie dekretu o reformie rolnej. Ustawy zasadnicze przewidywały jednak możliwość rozwiązania Dumy przez cesarza (co prawda też na zasadzie całkowicie dowolnej). Zawieszenie obrad stanowiło po prostu całkowicie woluntarystyczny akt władzy wykonawczej, nieoparty na przepisach.

Uważa się, że triumf Stołypina stał się początkiem jego upadku⁸⁰. Zdecydowanie wystąpiły teraz przeciw premierowi ugrupowania prawicowe. W grę wchodziły, zarysowane już wcześniej, argumenty natury prestiżowej. Następnego dnia po wydaniu dekretu o ziemstwach do dymisji podał się przewodniczący Dumy Aleksandr Guczkow (1862–1936). Duma przyjęła też między innymi interpelację na temat konieczności przeprowadzenia przez rząd wykładni artykułu 87 ustaw zasadniczych, przewidującego możliwość wydawania dekretów z mocą ustawy w przerwach między sesjami Dumy⁸¹.

Po zamachu we wrześniu 1911 roku na Piotra Stołypina nastąpiło nie tylko osłabienie pozycji rządu, ale też Dumy Państwowej. Fakt ten uchodzi w pewnym sensie za cezurę prób reform w Rosji. Po śmierci Stołypina, niewątpliwie zasługującego na miano prawdziwego męża stanu, na czele rządu nie stanął nikt, kto odznaczałby się indywidualnością. Do upadku caratu widoczny stał się kryzys władzy wykonawczej i ustawodawczej. Wielu autorów uważa, że działa się tak również dlatego, że nie został zrealizowany program Stołypina, obliczany przez niego na dwadzieścia lat⁸². Jeden z liderów kadetów, Wasilij Makłakow, powiedział, że „Witte mógł ocalić samowładztwo, Stołypin — monarchię konstytucyjną”⁸³.

⁷⁹ Opis incydentu przytaczają m.in. L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 407 n.; L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 333–334.

⁸⁰ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 333–334.

⁸¹ L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 408.

⁸² Stołypin miał się wyrazić „dajcie mi dwadzieścia lat, a odmienię Rosję”, M. Heller, *op. cit.*, s. 702. Inna wersja tego stwierdzenia: „dajcie dwadzieścia lat wewnętrznego i zewnętrznego spokoju, a nie poznać obecnej Rosji”, zasługuje na mniejszą wiarygodność (L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*; L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 345).

⁸³ V. Makłakow, *Vtoraâ Gosudarstvennaâ Duma. Vospominaniâ sovremennika 20 fevralâ — 2 iünâ 1907 goda*, Moskva 2006, s. 13. Po raz pierwszy Makłakow napisał to stwierdzenie w 1929 roku (*idem*, *Vlast' i obšestvennost'*, Paryż 1929, t. 2, s. 250). Cyt. za: M. Heller, *op. cit.*, s. 703. Prze-

Trzecia Duma zakończyła obrady w czerwcu 1912 roku. Wczesną wiosną i latem przez kraj przetoczyła się kolejna, choć mniejsza, fala rewolucyjna, spowodowana strajkiem robotników fabryk złota nad Leną⁸⁴. Niepokoje trwały do wybuchu pierwszej wojny światowej. W latach 1912–1914 corocznie w strajkach brało udział ponad milion osób⁸⁵.

Odbywające się w takiej atmosferze wybory do Dumy Państwowej (wrzesień–październik 1912 roku) nie przyniosły istotnych zmian w rozkładzie mandatów. Nie mogło zresztą być inaczej, ponieważ przebiegały one według ordynacji z 3 lipca 1907 roku⁸⁶. Nowością było natomiast mieszanie się w wybory urzędników i powszechne zachęcanie do udziału w wyborach prawosławnych duchownych. Ci ostatni mieli podobno głosować według wskazań swoich zwierzchników. Urzędnicy natomiast wystawiali zaświadczenia o cenzusie majątkowym lub też odbywali wyjazdy do rozlicznych miejscowości, w których głosowali albo próbowali wpływać na wyniki głosowania. Według zgodnej opinii, podobnie jak w poprzednich wyborach, nie stwierdzono żadnych bezpośrednich fałszerstw⁸⁷.

Spośród 461 deputowanych porażkę ponieśli jedynie oktiabryści. Otrzymali oni 65 mandatów (poprzednio 98). 88 głosów zdobyli nacjonałiści, 59 kadeci, tzw. progresiści, okreśłani później jako Blok Postępowy, 48⁸⁸. Spośród innych ugrupowań w czwartej Dumie zasiadło 9 trudowików i 14 demokratów, w tym 6 bolszewików. Ci ostatni utworzyli w 1913 roku odrębną frakcję⁸⁹. Podobnie jak

ciwstawną opinię o Stołypinie wypowiedział jednak nie mniej znany lider kadetów Paweł Milukow, pisząc, że był on „usłużnym dworzaninem cara, a nie mężem stanu” (*usluživij caredvorec, a ne gosudarstvennyj čelovek*), V. Maklakov, *op. cit.*

⁸⁴ Być może, bo nigdy tego nie wyjaśnił, od kwietniowej masakry demonstracji, chcącej wymusić uwolnienie bolszewickich członków komitetu strajkowego, w trakcie których zginęło około 500 robotników, przybrał pseudonim przywódca bolszewików, Władimir Uljanow, podpisujący się właśnie od końca 1912 roku pseudonimem „N. Lenin”.

⁸⁵ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 346–347.

⁸⁶ E.P. Małysewa, *op. cit.*, s. 297.

⁸⁷ V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 703; L. Bazyłow twierdził, że do indywidualnych fałszerstw wyników wyborów mogło dojść przy wybieraniu Dumy trzeciej kadencji, ale że nie były to na pewno jakieś istotne fałszerstwa (L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*).

⁸⁸ Progresiści (*Progressistov Frakciâ*) stanowili mało skonkretyzowaną grupę deputowanych, powołanych jeszcze w Dumie trzeciej kadencji. Występowali przeciwko autorytarnym metodom rządzenia i przerostów biurokracji. Szczególnie potępiali represje polityczne. Główni działacze to m.in.: I.N. Jefremow (pomysłodawca ruchu), N.N. Lwow. W Dumie czwartej kadencji razem z kadetami i częściowo ze Związkiem 17 Października progresiści utworzyli tzw. Progressivnyj Blok, którego faktycznym liderem został Paweł Milukow. V.A. Demin, *Progressistov frakciâ*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 521–523.

⁸⁹ L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*; L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 348; V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 703. Formalnie frakcja bolszewicka nosiła nazwę *Rossijskaâ Social-Demokratičeskaâ Rabočaâ Frakciâ*. Powstała w październiku 1913 roku po wydzieleniu się bolszewików z Frakcji Socjaldemokratycznej Dumy. Wcześniej mieńszewicy (których *nota bene* w ramach frakcji SDPRR w Dumie była zawsze większość) nie zaproponowali

pod koniec kadencji trzeciej Dumy, przewodniczącym izby był Michaił Rodzianko (1859–1924).

Premierem pozostał, mianowany na to stanowisko po śmierci Stołypina, Władimir Kokowcow (1853–1943). Podobnie jak Siergiej Witte, był on ekonomistą i do objęcia stanowiska premiera sprawował urząd ministra finansów. Nowy premier miał za zadanie kontynuować program swego poprzednika, a jednocześnie pobudzać koniunkturę (w 1913 roku nastąpiło wielkie ożywienie przemysłowe spowodowane doskonałą koniunkturą). Po przeszedł trzech latach urzędowania 30 stycznia 1914 roku cesarz zdymisjonował Kokowcowa, powierzając ponownie stanowisko premiera Iwanowi Goremykinowi. Nominacja, której nikt nie mógł zrozumieć⁹⁰, miała być może związek z nadchodzącą wojną. W poufnym gronie cesarz jednak tłumaczył, że powodem dymisji były też stosunki premiera z Dumą. Kokowcow okazał podobno „słabość władzy” (*slabost' vlasti*), pozwalając Dumie uprawiać krytykę, o czym na domiar złego można też było przeczytać w prasie, której premier nie potrafił jakoby okiełznać⁹¹. Był to być może jedynie pretekst, jeśli cesarz wobec nadciągającej wojny chciał widzieć na stanowisku premiera całkowicie posłuszną sobie osobę, za jaką bezdyskusyjnie uchodził Goremykin.

bolszewikom miejsca w żadnej z komisji izby. Przewodniczącym frakcji został Roman Malinowski (1878–1918), czołowy w tym czasie działacz bolszewicki, Polak, bliski współpracownik Lenina i jednocześnie agent *ochrany* (od 1910 r.), rozstrzelany w listopadzie 1918 roku, gdy wyszła na jaw jego agenturalna działalność. Od 1914 roku przewodniczącym frakcji był Grigorij Pietrowski (1878–1958). Frakcja bolszewicka ściśle uzgadniała wystąpienia ze swoim kierownictwem. Jej deputowani wyjeżdżali też do Szwajcarii, by konsultować się z Leninem. Występowali często na mityngach robotniczych, starając się — bez powodzenia — zostać partią, najsilniej reprezentującą robotników. Wystąpienia członków grupy w Dumie cechowała antyrządowa propaganda i częste głosowanie przeciw rządowym i podejmowanym przez izbę propozycjom ustawodawczym (m.in. w sprawach budżetu, ustaw podatkowych, dofinansowaniu armii). Bolszewicy głosowali też przeciwko wprowadzeniu samorządu terytorialnego w Królestwie Polskim, argumentując, że regulacja jest zbyt mało demokratyczna. Popierali natomiast m.in. projekt ustawy o immunitecie deputowanych. W kwietniu 1914 roku deputowani frakcji zostali ukarani wydaleniem z izby na 15 posiedzeń (jak się okazało, do końca jej istnienia) za uczestnictwo w obstrukcji powtórnie mianowanego na stanowisko premiera Iwana Goremykina. Jako jedna z nielicznych frakcja potępiła wybuch pierwszej wojny światowej, stwierdzając, że jest niemożliwe pogodzenie ludu z władzą, i proponując „wziąć sprawy w swoje ręce”. Członkowie frakcji zostali aresztowani w listopadzie 1914 roku za udział w nielegalnym zebraniu z miejscowymi bolszewikami (poza parlamentem frakcja była nielegalna). Sądzeni przez sąd powszechny wbrew opinii ministra sprawiedliwości (na polecenie Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, obawiającego się rozruchów robotniczych), w lutym 1915 roku zostali skazani na bezterminową zsyłkę i pozbawieni praw wyborczych. Komisja Dumy sprawę wykluczenia bolszewików z izby pozostawiła bez rozpoznania. W marcu 1917 roku członkowie frakcji zostali amnestionowani przez Rząd Tymczasowy na wniosek ministra sprawiedliwości Aleksandra Kiereńskiego (por. m.in. V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 552–553; L. Bazyłow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*).

⁹⁰ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 348.

⁹¹ E.P. Małyseva, *op. cit.*, s. 300.

W ostatnich latach przed wojną w Dumie tradycyjnie ujawniały się napięcia pomiędzy izbą a władzą wykonawczą. Jeden z incydentów, wspomniany zresztą już wcześniej, wywołał deputowany Mikołaj Markow (tzw. Markow Drugi), który w maju 1913 roku, pod koniec pierwszej sesji Dumy, podczas debaty z udziałem przedstawiciela Ministerstwa Finansów powiedział w mało zresztą odpowiednim momencie, że nie wolno kraść (*krast' nelziâ*). Ponieważ przewodniczący nie zareagował na uwagę, premier Kokowcow uznał, że sprawa dotyczy jego gabinetu i osobiście kierowanego przezeń ministerstwa. Stwierdził zatem, że od tej pory ministrowie nie będą pojawiać się na posiedzeniach Dumy⁹². Tak się też stało. Sytuacja ta, określona jako strajk ministrów (*zabastovka ministrov*)⁹³, trwała ponad pięć miesięcy. Zakończyła się przeprosinami ze strony deputowanego⁹⁴, nazwanego w literaturze *enfant terrible* Dumy⁹⁵.

Tego typu utarczki, mające miejsce już w poprzedniej kadencji izby, wywołały w prasie dyskusję o łapownictwie i kompetencji urzędników. Zwracano jednak uwagę, że w Dumie pozostał swoisty duch opozycyjności (*duch opozicionnosti*), choć oczywiście inny niż w izbie dwóch pierwszych kadencji⁹⁶. Pojawiały się też opinie o odmowie zgody na zaciągnięcie kredytów dla wojska i nawet o możliwości rozwiązania czwartej Dumy⁹⁷. Opinie takie umiejętnie podgrzewano⁹⁸, choć minister spraw wewnętrznych skierował do cesarza memoriał, w którym proponował sprowokować Dumę do ostrych wystąpień, po czym rozwiązać ją i wprowadzić stan wyjątkowy w obu stolicach. Nie zgodził się jednak na to rząd i co ważniejsze monarcha, przewidując dalsze komplikacje po kolejnych wyborach do Dumy⁹⁹.

Na pierwszej sesji Duma zdołała przegłosować w pierwszym czytaniu projekt ustawy o powołaniu (czy też restytucji) samorządu miejskiego w Królestwie

⁹² E.P. Małyseva, *op. cit.*, s. 297; V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 705.

⁹³ V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*

⁹⁴ *Ibidem*, s. 706.

⁹⁵ L. Bazylow, *Ostatnie lata Rosji carskiej...*, s. 409.

⁹⁶ E.P. Małyseva, *op. cit.*, s. 297; V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*

⁹⁷ V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*

⁹⁸ Szerokim echem odbił się ponoć wywiad, jakiego Kokowcow, premier, udzielił berlińskiej gazecie, stwierdzając, że „do dużych przedsięwzięć polityczno-ustawodawczych Rosja nie jest jeszcze gotowa. Dążę do dobrej administracji, gdzie każdy czułby się chroniony i widział przychylnie do siebie nastawienie. Obecnym zadaniem jest stworzenie dobrego aparatu administracyjnego, a nie tak zwanych ustaw politycznych”. Cyt. za: E.P. Małyseva, *op. cit.*, s. 298.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 299. Ciekawostką jest fakt, że stanowisko ministra spraw wewnętrznych piastował w owym czasie Mikołaj Makłakow (1871–1918), brat lidera partii kadetów, Wasilija Makłakowa. Mikołaj Makłakow był zarazem pierwszym rosyjskim ministrem aktywnie działającym w partii politycznej. Jako zdeklarowany monarchista i członek Związku 17 Października proponował albo w ogóle likwidację Dumy i przedstawicielstwa narodowego na szczeblu centralnym, albo ograniczenie przez monarchię, w jakim stopniu tylko się uda, pozycji ustrojowej izby (*ibidem*).

Polskim¹⁰⁰. Ustawa została ostatecznie przyjęta przez Dumę na następnej sesji, lecz odrzuciła ją Rada Państwa z powodu nieuwzględnienia przez Dumę propozycji poprawki likwidującej język polski jako drugi oficjalny w urzędach miejskich. Powtórnie projekt skierował do Dumy sam Mikołaj II, proponując wprowadzenie w magistratach języka polskiego, w związku z czym wydawało się, że projekt w tym kształcie zostanie przez Radę Państwa przyjęty¹⁰¹. Dalsza część prac nad ustawą nie została jednak podjęta z powodu wybuchu wojny.

W maju 1913 roku nastąpił rozłam we frakcji oktiabrystów. Odeszli umiarkowani zwolennicy refom, którzy zasilili szeregi progresistów¹⁰². Siły monarchistów jednak znacząco nie zmalały wobec silnej pozycji nacjonalistycznie nastawionych deputowanych z różnych opcji politycznych, poza kadetami i socjaldemokratami. Monarchia nie mogła jednak liczyć na osłabianie pozycji Dumy ze względu na prestiż, który dawało deputowanym członkostwo w Dumie.

W czerwcu 1914 roku na posiedzeniu Rady Ministrów Mikołaj II zaproponował zlikwidowanie kompetencji ustawodawczych Dumy. Tym samym nie po raz pierwszy proponował powrót do stanu z sierpnia 1905 roku, kiedy to Duma miała pełnić jedynie funkcje doradcze. Monarcha spotkał się jednak tylko z poparciem ministra spraw wewnętrznych Mikołaja Maklakowa. Pozostali ministrowie obawiali się konsekwencji takiego kroku¹⁰³, których można było oczekiwać, biorąc pod uwagę fakty zaistniałe w przeszłości. Co ciekawe, „z radą dla cesarza” wystąpił też premier Goremykin, proponując monarsze „umieć się porozumieć z Dumą”¹⁰⁴.

Reakcja rządu bywa również tłumaczona nadchodzącą wojną. Przed jej wybuchem dostawionych zawsze dość radykalnie chłopów i trudowików w Dumie zaapelował między innymi minister rolnictwa. Proponował porzucenie odwiecznego podziału społeczeństwa na „my” i „oni”, które oznaczało rząd¹⁰⁵. Apele o jedność poskutkowały i w chwili wybuchu wojny zjednoczenie takie rzeczywiście zadeklarowano.

Po rozpoczęciu pierwszej wojny światowej zwołano nadzwyczajne, a przy tym uroczyste posiedzenie Dumy. Trwało ono zaledwie jeden dzień (26 lipca 1914 roku) i zadeklarowało właśnie „pełne zjednoczenie” (*polnoe edinenie*). Do jednomyślności brakowało jednak głosów socjaldemokracji, która jako jedyne

¹⁰⁰ V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma....* Warto zauważyć, że w skądinąd zawsze niechętniej sprawie polskiej Dumie Państwowej nie używano nazwy oficjalnej Królestwa Polskiego po 1869 roku, tj. Kraj Nadwiślański. Nazwę tę środowiska polskie powszechnie bojkotowały. O nieużywaniu oficjalnej nazwy mogły przesądzać kwestie prestiżu (cesarz używał wciąż tytułu „król Polski”), ale też działalność Koła Polskiego, którego deputowani używali starej nazwy.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² *Ibidem*.

¹⁰³ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 300.

¹⁰⁴ Ros. *umet' ladit's Dumoj*. *Ibidem*.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

ugrupowanie w Dumie głosowała przeciw przyznaniu kredytów wojennych¹⁰⁶. Po głosowaniu wszyscy deputowani pojechali z wizytą do cesarza; zabrakło tylko socjaldemokratów¹⁰⁷.

Wojna stanowiła już ostatnią cezurę zmagania monarchii z kształtującym się parlamentaryzmem. Co naturalne, rola izby w tym czasie znacznie zmalała. Na następnej sesji w styczniu 1915 roku uchwalono budżet państwa i dalsze kredyty dla wojska, jednak tym razem od głosu wstrzymała się już frakcja trudowików¹⁰⁸. W następnych miesiącach sytuacja na froncie zaczęła powodować zmiany nastawienia różnych warstw społecznych, w tym burżuazji¹⁰⁹, ale sytuacja taka następowała stopniowo i dotyczyła początkowo poszczególnych regionów, związanych z działaniami wojennymi i produkcją wojskową. Duma zbierała się coraz rzadziej. Od lata 1915 roku deputowani liberalni zadeklarowali, że z powodu działań wroga zewnętrznego, zaprzestają jakiejkolwiek opozycji wobec działań rządu¹¹⁰. Jak to określono, partia przyjęła taktykę pokoju wewnętrznego (*vnutrennego mira*)¹¹¹. Natomiast rolę opozycji przejął tzw. Blok Postępowy — progresiści skupieni zresztą nie tylko w Dumie, ale też w Radzie Państwa¹¹².

Na początku 1916 roku dymisję otrzymał Iwan Goremykin. Premierem został Borys Stürmer (1848–1917), były członek Rady Państwa, mający spore doświadczenie w pracy w administracji państwowej¹¹³. Wkrótce po nominacji na zwołanej czwartej sesji Dumy po raz pierwszy i ostatni na posiedzenie przybył Mikołaj II¹¹⁴. Posiedzenie zakończyło się demonstracją poparcia dla monarchii, ale nie przyniosło widocznego efektu¹¹⁵. Wydana w tym samym dniu deklaracja rządu mówiła o wojnie aż do zwycięstwa, po raz pierwszy sugerowała jednak, że wojna przybiera coraz cięższy dla państwa charakter¹¹⁶. Deklaracja wskazywała na „niepodzielność historycznych korzeni, na których rosło i rozwijało się Rosyjskie Państwo”. Obiecywała też pewne reformy, przejęte z programu prawi-

¹⁰⁶ V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*

¹⁰⁷ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 302.

¹⁰⁸ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 371.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

¹¹⁰ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 301; V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 708.

¹¹¹ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 303.

¹¹² L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 372.

¹¹³ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 261. Biografia Stürmera przypominała karierę Stołypina (i była typowa również dla wielu innych członków Rady Państwa i Rady Ministrów), z tym że nowy szef rządu nie był oczywiście postacią tego formatu. Premier Rosji był najpierw gubernatorem (nowogrodzkim, później jarosławskim), potem dyrektorem Departamentu Ogólnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a następnie członkiem Rady Państwa. Z powodu niepopularności nazwiska, jak wielu innych w tamtych czasach, zmienił je na Boris Panin, ale, jak piszą Ludwik Bazyłow i Paweł Wiczorkiewicz, niewiele mu to pomogło. Podobnie też jak Goremykin był nie lubiany i niepopularny (L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 373).

¹¹⁴ Było to 9 lutego 1916 roku. V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ *Ibidem*.

cowego skrzydła Bloku Postępowego: rozwój szkolnictwa, obniżenie podatków płaconych przez Cerkiew, utworzenie ziemstw na szczeblu *volosti*, zwiększenie dotacji dla samorządu ziemskiego itp. Deklarowano też polepszenie prawnego położenia robotników¹¹⁷. Na sesji, która tym razem trwała formalnie aż cztery miesiące, uchwalono też między innymi kolejne projekty ustaw podatkowych, projekt ustawy o spółdzielniach (*kooperativah*), o cenzurze wojskowej, o pomocy rodzinom żołnierzy, a także ograniczenia sprzedaży alkoholu w okresie wojny. Najważniejszy był jednak projekt ustawy o zrównaniu praw chłopów, przyjęty bez problemu przy wstrzymujących się deputowanych socjaldemokratycznych¹¹⁸. Na następnej sesji we wrześniu 1916 roku próbowano też uchwalić kilka reform, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Najważniejszą z proponowanych była reforma o odpowiedzialności ministrów przed Dumą; wcześniej próbowano ją uchwalić już kilkakrotnie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń¹¹⁹ rozpatrzono projekt reformy Senatu Rządzącego i rozpoczęto czytanie projektu o *volostnyh zemstvah*. Wszystko to jednak były reformy bardzo spóźnione, a do tego ograniczone. Na dodatek obóz rządowy, a właściwie sam monarcha, pod pretekstem wojny próbował ograniczyć kompetencje Dumy Państwowej i częstotliwość zwoływanych sesji¹²⁰. Działalność taka mogła wpływać jedynie z zupełnego niezdawania sobie sprawy z sytuacji. Można jednak stwierdzić, że takie zjawisko było typowe dla większości, jeśli nie dla całego okresu panowania Mikołaja II¹²¹.

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ *Ibidem*.

¹¹⁹ Formalnie ostatnia sesja Dumy Państwowej Imperium Rosyjskiego odbyła się między 1 listopada 1916 a 27 lutego 1917 roku. Za następną sesję nie można moim zdaniem uznać funkcjonowania po abdykacji cesarza tzw. Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej, o którym będzie mowa w dalszych rozważaniach. W skład komitetu nie wchodził bowiem wszyscy deputowani. Por. V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 709.

¹²⁰ E.P. Małyseva, *op. cit.*, s. 306–307 n. W próbach ograniczenia działalności Dumy wspierał cesarza w zasadzie jedynie minister spraw wewnętrznych Mikołaj Makłakow. W trybie artykułu 87 ustaw zasadniczych z kwietnia 1906 roku zniesiono np. uchwały Dumy w sprawach finansowych (z wyjątkiem uchwalania budżetu państwa i niektórych innych ustaw). M. Makłakow zaproponował jednak, by Duma w ogóle przestała się zbierać na okres jednego roku. Żądanie to zostało jednak odrzucone przez deputowanych (*ibidem*), a rozwiązania izby nie zaryzykowano. M. Makłakow utracił swoje stanowisko we wrześniu 1916 roku (V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 709).

¹²¹ Truizmem trąci stwierdzenie, że stosunek cesarza do Dumy Państwowej jest konsekwentnie negatywny, widać chęć ograniczenia jej roli, a najlepiej zlikwidowania. Pomimo pewnych zręcznych posunięć politycznych, działalność Mikołaja II na tym polu cechowały porażki wynikające z braku umiejętności politycznego przewidywania. Szokującą lekturą są nie tylko prace niektórych autorów na temat ostatniego cesarza, ale też dziennik Mikołaja II. Wpisuje się on w nurt pisanie dzienników, *nota bene* szeroko obecny w przedrewolucyjnej Rosji i w ZSRR, przedstawiając rzeczywistość poprzez czynności dnia codziennego, ujmowane na zasadzie faktografii. Na dodatek w dzienniku cesarz ujawniał obawy, a nawet strach przed podejmowaniem decyzji politycznych (np. przed przyjęciem przewodniczącego Dumy). Wszystko to stwarza wrażenie władcy nieudol-

Drugiego grudnia 1916 roku Duma przychyliła się do stanowiska rządu w sprawie odmowy zawarcia pokoju z Niemcami na warunkach zaproponowanych przez przeciwnika¹²². Od tej pory tempo wydarzeń znacznie przyspieszyło. Jak nigdy wcześniej Duma ostro wystąpiła przeciwko polityce rządu, powodującej klęskę na froncie¹²³, oraz przeciwko cesarzowej Aleksandrze Fiodorownie. Wpływ tej ostatniej na Mikołaja II był znany od dawna i postrzegany jednoznacznie negatywnie. *Nota bene* cesarz przyznał kiedyś, że właśnie pod wpływem żony doszedł do wniosku, że niecelowa jest zmiana kursu politycznego¹²⁴. Na dodatek w końcowych miesiącach 1916 roku cesarzowa przejawiała podobno wyjątkową aktywność polityczną; była też niezadowolona z nowego premiera¹²⁵.

W odpowiedzi na ataki rząd zagroził skierowaniem sprawy do sądu¹²⁶. Na wniosek ministra sprawiedliwości wszczęto postępowanie przygotowawcze przeciw Pawłowi Milukowowi, który jednak nie stawiał się na dwa przesłuchania. Ostatnie wyznaczono w lutym 1917 roku; wówczas wybuchła już rewolucja, w której wezwany również uczestniczył¹²⁷.

Dziewiątego grudnia 1916 roku nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku premiera. Stürmera, który według poufnych słów cesarzowej działał na izbę niczym

nego, pełnego kompleksów i oczywiście nieposiadającego żadnej rozwiniętej wizji państwa, w tym jego reform. Zob. *Pamiętnik Mikołaja II...*, *passim*.

¹²² Podczas głosowania salę opuścili deputowani socjaldemokratyczni i trudowicy (V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*).

¹²³ Obie osoby oskarżano o zdradę stanu. Pojawiały się okrzyki: „Won! Precz ze zdrajcą Stürmerem!”. Główna siła opozycji, tzw. blok postępowy, wydał deklarację, że będzie dążył do odwołania rządu, wszelkimi dostępnymi deputowanym środkami prawnymi. O zdradę cesarzową i premiera oskarżył także jeden z liderów kadetów, Paweł Milukow (E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 322).

¹²⁴ L. Kozłowski w: *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. XVII; S.Ů. Vitte, *op. cit.* Gdy podczas wojny japońsko-rosyjskiej cesarz podobno „pod naporem faktów” uświadomił sobie konieczność zmian politycznych już w 1904 roku, ale w ostatniej chwili zmienił decyzję. Zebrani urzędnicy byli zdumieni. Gdy, jak pisze redaktor cytowanego opracowania, ośmielili się zapytać, kto doradził cesarzowi nową decyzję, usłyszeli wprost, że osobą tą była jego żona (*Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 322). Cesarzowa miała podobno na Mikołaja II wpływ, „z którym nikt nie mógł konkurować”, sama natomiast „łatwo poddawała się wpływom, zwłaszcza o charakterze mistycznym”. *Ex post* dodawano też, że jej „poglądy i gusty były nader prymitywne” (wszystkie twierdzenia — *Pamiętnik Mikołaja II...*). Najjaskrawszym przykładem wpływu w otoczeniu cesarzowej — którego jednak akurat Mikołaj II do końca nie podzielał — był Grigorij Rasputin (1864–1916), zabity w grudniu 1916 roku podstępem wspólnie przez Wielkiego Księcia Dmitrija Pawłowicza, księcia Feliksa Jusupowa i jednego z dwóch największych populistów w Dumie — Władimira Puryszkiewicza.

¹²⁵ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 324–325; L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 373. Jak przyznają nie tylko obie publikacje, cesarzowa znajdowała się w owym czasie pod przemożnym wpływem Rasputina, który proponował m.in. rozwiązanie Dumy.

¹²⁶ Przedmiotem analizy nie jest oczywiście historia Rosji, nawet mimo że analizowany okres jest doprawdy interesujący i stosunkowo najmniej znany. Podawane od tej pory w niniejszym rozdziale fakty będą ilustracją tła przemian konstytucyjnych i ustrojowych zachodzących z reguły w szybkim tempie.

¹²⁷ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 323. Z pewną przesadą Milukow nazwał później swoje wystąpienie z 1 listopada 1916 roku „początkiem rewolucji rosyjskiej” (*ibidem*, s. 324).

czerwona płachta na pozbawionych rozumu¹²⁸, zastąpił znacznie bardziej zdolny Aleksandr Trepow (1862–1928), mający też opinię bardziej umiarkowanego konserwatysty¹²⁹. Nominację Duma przyjęła jednak w sposób „nieparlamentarny”¹³⁰, kontynuując radykalne wystąpienia przeciwko rządowi i poszczególnym ministrom. Domagano się najpierw odwołania ministra spraw wewnętrznych, ale już wkrótce całego rządu i powołania nowego, „odpowiedzialnego przed ludem i ludowym przedstawicielstwem”¹³¹. Mikołaj II podobno był skłonny spełnić te żądania, ale jak zwykle wahał się jednak, czekając również na kontrofensywę ententy, mającą ruszyć w marcu¹³². W połowie lutego 1917 roku rozpoczęły się jednak strajki, w krytycznym momencie w Piotrogradzie zabrakło chleba. Mnożyły się manifestacje żądające wycofania Rosji z wojny.

W tym samym czasie, 14 lutego, rozpoczęła się ostatnia sesja Dumy czwartej kadencji. Cesarz ponownie zdymisjonował premiera, mianując na jego miejsce księcia Mikołaja Golicyna (1850–1925)¹³³. Księżę Golicyn przeszedł do historii jedynie jako ostatni premier cesarskiej Rosji.

Podczas sesji dochodziło do scysji z rządem, jednak wbrew oczekiwaniom nie nastąpiła frontalna konfrontacja, do której przygotowywali się opozycyjni deputowani. Duma zażądała powołania też ministerstwa „zaufania społecznego”¹³⁴, mającego wyjaśnić oskarżenia o zdradę i niekompetencję. Cesarz wyraził na to zgodę.

Wobec zaostrzającej się sytuacji w stolicy 25 lutego wieczorem Mikołaj II wezwał do przywrócenia porządku. Jednak dowodzący pietrogradzkim garnizonem generał Siergiej Chabałow stwierdził, że rozkaz jest niewykonalny, żołnierze bowiem odmówili wykonywania rozkazów. W krytycznym momencie, 26 lutego, do cesarza zwrócił się jeszcze przewodniczący Dumy Michaił Rodzianko, prosząc o powołanie nowego premiera, „któremu może wierzyć cały kraj”¹³⁵. Miko-

¹²⁸ Według Aleksandry Fiodorowny *Stürmer igrał rol' krasnogo flaga v etom dome umališennyh* (*Perepiska Nikolaja II i Aleksandry Romanovyh, 1914–1917*, Moskwa-Leningrad 1927, t. 5, s. 138, cyt. za: E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 324).

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 325. Również od grudnia 1916 roku w krytycznych momentach Mikołaj II nie potrafił podjąć żadnej decyzji. Znajdował się podobno w stanie kompletnego psychicznego paraliżu. Na listy cesarzowej w stylu: *Nie ustępuj — bądź władcą, słuchaj się swojej mężnej żonki (stojkoj żenuški) i naszego Przyjaciela* [czyli Rasputina — przyp. A.B.], *dowierzaj nam*, Mikołaj II odpowiadał, że zgadza się na to, podpisując listy: „Niezmiennie twój biedny, mały, słabej woli mężaczek” (*Neizmenno tvoj bednyj, malen'kij, slabovol'nyj mužeček*) — *ibidem*, s. 326.

¹³² V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 709.

¹³³ Golicyn był podobno człowiekiem wyjątkowo nieprzyjemnym, nie miał też szczególnego umysłu. Odznaczał się natomiast wyjątkowo wysokim wzrostem (E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 331). L. Bazylow i P. Wiczorkiewicz (*op. cit.*, s. 374) twierdzili, że mianowanie Golicyna nastąpiło w ostatnich dniach grudnia 1916 roku.

¹³⁴ *Ministerstvo obšestvennogo doveriâ*, E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 332.

¹³⁵ *Ibidem*, s. 333.

łaj II nie uczynił tego i opuścił stolicę, udając się, jak to często czynił, do kwatery naczelnego wodza w Mohylewie. Jak wynika z dziennika, cesarz nie wykazywał szczególnego zdenerwowania, zanotował: „po herbacie poczytałem i przyjąłem przed obiadem gen[erała] Tregubowa [mało znaczącą postać w wypadkach w Piotrogradzie — przyp. A.B.]. Wieczorem zagrałem w domino”¹³⁶.

Dzień przed opisywanymi wypadkami, w nocy z 25 na 26 lutego, w mieszkaniu księcia Golicyna odbyło się konfidencyjne posiedzenie niektórych członków rządu. Na arkuszu papieru z podpisem cesarza — *in blanco* — w obecności ministrów premier napisał dekret zawieszający posiedzenia Dumy Państwowej i Rady Państwa, nie później niż do kwietnia „w zależności od nadzwyczajnych okoliczności”¹³⁷.

Następnego dnia, 27 lutego, przewodniczący Dumy Michaił Rodzianko i były przewodniczący Aleksandr Guczkow wysłali do monarchy telegram, wskazując, że rozwiązanie zlikwiduje ostatnią instytucję porządku. Wskazywano na bezsilność rządu, który, zdaniem nadawców, na pewno nie był w stanie zapobiec nieporządkom. Rodzianko i Guczkow pisali też, że właśnie zaczęła się wojna domowa, a przewodniczący Dumy „błagał” cesarza o powołanie „nowej władzy”¹³⁸.

Tego samego ranka na posiedzeniu Dumy tzw. Rada Starszych (*Sovet Starejšin*), a wkrótce cała izba, dyskutowała nad dekretem o zawieszeniu obrad. Paleta poglądów, jaka ujawniła się w dyskusji, była szeroka. Oprócz podporządkowania się dekretowi proponowano kontynuowanie obrad albo ogłoszenie się zgromadzeniem konstytucyjnym, albo też niezwłoczne organizowanie władzy¹³⁹.

W efekcie część deputowanych utworzyła Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej (*Vremennyj Komitet Gosudarstvennoj Dumy*), zwany też Komitetem Wykonawczym Dumy Państwowej (*Ispolnitel'nyj Komitet Gosudarstvennoj Dumy*)¹⁴⁰. Cesarz abdykował 2 marca¹⁴¹. W dość zaskakujący sposób Rosja przestała być monarchią.

¹³⁶ *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 469. Fragment pamiętnika cytuje m.in. E.P. Malyševa, *op. cit.*, s. 333.

¹³⁷ E.P. Malyševa, *op. cit.*, s. 334.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 335. W swoim pamiętniku Mikołaj II nie pisze, czy otrzymał list.

¹³⁹ *Ibidem*.

¹⁴⁰ *Ibidem*, V.A. Demin, *Četvertaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, s. 709. Pełna nazwa komitetu brzmiała: *Vremennyj Komitet Členov Gosudarstvennoj Dumy dlâ vosstanovleniâ porâdka i dlâ snošeniâ s licami i učreždeniâmi*. A.V. Nikolaev w: *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 114.

¹⁴¹ Od nocy 27 lutego Mikołaj II próbował przedostać się do stolicy. Wobec dezorganizacji nie było to jednak już takie proste (*Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 469–470), tym bardziej że komitet Dumy, a następnie Rząd Tymczasowy wydały polecenie, by monarchy nie przepuścić do stolicy. Abdykacja Mikołaja II stanowiła również przykład niekompetencji cesarza. Po odrzuceniu proponowanej m.in. przez Rodziankę i Guczkova abdykacji na rzecz syna, Mikołaj abdykował najpierw na rzecz swego brata, Wielkiego Księcia Michaiła Aleksandrowicza. Ten nie przyjął jednak korony, obawiając się wrzenia rewolucji. Michaił Aleksandrowicz Romanow przekazał zatem władzę, którą

II

W dniu abdykacji cesarza przedstawiciele partii lewicowych, w tym także niektórzy mający reprezentację w Dumie, utworzyli w Piotrogradzie Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich (*Petrogradskij Sovet Rabočių i Soldatskich Deputatov*)¹⁴². Przewagę odnieśli w niej radykalni członkowie Partii Socjalistów-Rewolucjonistów (tzw. eserowców) i zarazem bardziej umiarkowani mieńszewicy. Przewodniczącym został znany wówczas mieńszewik, były deputowany trzeciej i czwartej Dumy, Mikołaj Czcheidze (1864–1926), jego zastępcami natomiast przywódca trudowików w czwartej Dumie Aleksandr Kiereński (1881–1970) i deputowany czwartej Dumy, mieńszewik Matwiej Skobielew (1885–1938)¹⁴³. Powstała zatem tak zwana dwuwładza.

Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej uznał się za najwyższą władzę w Rosji. Pierwotnie składał się z 12 osób reprezentujących prawie wszystkie ugrupowania w Dumie¹⁴⁴. Do komitetu nie weszli jedynie bolszewicy, ale ci byli tylko radykalnym odłamek partii socjaldemokratycznej. Interesujące, że w komitecie zasiedli Mikołaj Czcheidze oraz Aleksandr Kiereński, będący równocześnie członkami rady delegatów.

Jeszcze w dniu powstania komitetu do dymisji podał się rząd księcia Golicyna¹⁴⁵. Na miejsce ministrów Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej mianował komisarzy¹⁴⁶. Zostali nimi deputowani Dumy Państwowej czwartej kadencji¹⁴⁷. Wydawało się, że władza została przejęta przez komitet Dumy, a w sensie szerszym przez całą izbę. W perspektywie był to jednak wniosek mylny. Po utworzeniu rządu Duma Państwowa nie reprezentowała bowiem realnej siły.

Pierwszego marca, a zatem formalnie jeszcze przed abdykacją cesarza, Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej rozpoczął pertraktacje z radą delegatów w sprawie utworzenia nowego rządu. Porozumiano się szybko; rada uznawała, że najlepszym rozwiązaniem będzie wybór rządu spośród środowisk politycznych zasiadających w Dumie¹⁴⁸. Komitet Dumy przystał z kolei na pewne formy kontroli rządu przez radę (np. w zakresie spraw wojskowych)¹⁴⁹. Już 2 (15) marca powołano Rząd Tymczasowy (*Vremennoe Pravitel'stvo*).

dość się w ręce Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej, a następnie Rządu Tymczasowego. Por. *Pamiętnik Mikołaja II...*, s. 468.

¹⁴² L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 376.

¹⁴³ *Ibidem*; *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*

¹⁴⁴ A.B. Nikolaev, *Vremennyj Komitet Gosudarstvennoj Dumy*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 114.

¹⁴⁵ E.P. Malyševa, *op. cit.*, s. 336.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ A.B. Nikolaev, *op. cit.*, s. 114.

¹⁴⁸ *Ibidem*.

¹⁴⁹ Za gwarancję antyabsolutyzmu Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich uznawała właśnie kontrolę nad działaniami wojska. *Nota bene* to właśnie Radzie, a nie ko-

Skład rządu odzwierciedlał układ sił politycznych w czwartej Dumie, z tą różnicą, że w gabinecie znalazł się tylko jeden progresista, jeden przedstawiciel frakcji trudowików, a za to wielu kadetów. Był to jednak pierwszy w dziejach państwa klasyczny rząd parlamentarny. Premierem został książę Gieorgij Lwow (1861–1925), cieszący się nieposzlakowaną opinią działacz ziemski, zbliżony do kadetów, ale dysponujący niewielkim doświadczeniem politycznym¹⁵⁰. W rządzie znaleźli się też Aleksandr Guczkow jako minister wojny i floty, Paweł Milukow jako minister spraw zagranicznych i Aleksandr Kiereński jako minister sprawiedliwości¹⁵¹. Oprócz reformy wszystkich dziedzin życia państwowego za główny cel rząd od początku uznawał kontynuację wojny¹⁵². Zderzało się to z oczekiwaniami społecznymi, a także z postawą rady delegatów i jej żołnierskiego zaplecza.

Od początku istnienia Rządu Tymczasowego i równocześnie Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich miała miejsce tak zwana dwuwładza. Z konstytucyjnego punktu widzenia oba organy uważały się za najwyższe w państwie. Oba też wydawały akty prawne (z reguły dekrety i rozporządzenia, ale też uroczyste uchwały i odezwy), odbywały zjazdy i narady¹⁵³. Zarówno Rząd Tymczasowy, jak i rada delegatów stały się także organami ogólnokrajowymi, co wydawało się dziwne w odniesieniu do tej ostatniej, ale miało precedens w rewolucji 1905–1907 roku¹⁵⁴. W sytuacji fermentu społecznego i ciągle prowadzonej wojny właśnie rada delegatów zyskiwała na znaczeniu. Jej nacisk zaczynał powodować zmiany w systemie społecznym: wykonując postanowienia rady, robotnicy wprowadzali w zakładach pracy ośmiodzinny dzień pracy, organizowali też własne straże porządkowe (tzw. milicję robotniczą). Przedstawiciele rady delegatów ingerowali jednak *stricte* w działalność rządu: dokonywali kontroli wydat-

mitetowi Dumy czy później Rządowi Tymczasowemu, podporządkował się garnizon stolicy. 1 (14) marca Rada wydała słynny Rozkaz nr 1, w którym sankcjonowała podporządkowanie garnizonu piotrogrodzkiego. Rozkaz spełniał wiele postulatów żołnierzy, mających często charakter utopijny. Zawieszał większość postanowień regulaminów wojskowych, a gros uprawnień przenosił na powoływane wcześniej komitety żołnierskie. Stwierdzał np., że komitety mają prawo wydawać broń, natomiast w żadnym razie nie należy wydawać jej oficerom. Rozkaz nr 1 nie spełniał natomiast podstawowego żądania żołnierzy, jakim było wybieranie dowódców. W sensie ustrojowym stwierdzał, że garnizon piotrogrodzki może wykonywać polecenia Dumy Państwowej tylko wtedy, gdy nie stoją one w sprzeczności z postanowieniami Rady. Rozkaz nr 1 stał się powodem dużego rozluźnienia dyscypliny w wojsku i częstych dezercji. Zob. *Encyklopedia Rewolucji Październikowej*, red. L. Bazyłow, J. Sobczak, Warszawa 1977, s. 370, L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 376–377.

¹⁵⁰ W przeszłości książę Lwow był deputowanym pierwszej Dumy, ale zajmował się głównie zagadnieniami ziemskimi oraz sprawami na szczeblu lokalnym. Z prac ostatnich zob. biografia księcia Lwowa: I.M. Puškareva, przy współpracy I.Ū. Sosnera w: *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 352–353. Por. też L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 377.

¹⁵¹ L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*

¹⁵² *Ibidem*.

¹⁵³ *Ibidem*.

¹⁵⁴ W tzw. pierwszej rewolucji rosyjskiej rady delegatów nie miały jednego, najwyższego, organu, a takim była w 1917 roku rada piotrogrodzka.

ków państwowych, podziału żywności, domagali się też zamknięcia niektórych reakcyjnych gazet. Żądania te były spełniane¹⁵⁵.

Jeszcze ciekawszym zjawiskiem było to, że od chwili powołania Rządu Tymczasowego zdecydowanie tracił na znaczeniu Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej. Rewolucyjność sytuacji wytworzyła struktury władzy wykonawczej kosztem kształtowania się władzy ustawodawczej. Charakterystyczna atmosfera dyskusji i wiecowania, istniejąca również w Komitecie Dumy, nie skutkowała podejmowaniem przez komitet aktywnej i uznawanej działalności ustawodawczej. Od momentu powołania Rządu Tymczasowego Komitet Dumy nie miał faktycznie kompetencji władzy ustawodawczej nad powołanym nominalnie przez siebie rządem. Działo się tak również dlatego, że większość ministrów była członkami Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej.

Obie realne siły polityczne, tj. rada delegatów i Rząd Tymczasowy, traktowały Komitet Dumy jako twór tymczasowy. Identycznie postrzegał własną rolę komitet, *de facto* nie prowadząc żadnej działalności. Uznano, że najważniejsze kwestie zostaną uregulowane przez Zgromadzenie Konstytucyjne, określane jako konstytuanta. W ten właśnie sposób próbowano rozwiązać problem dwuwładzy.

Podczas negocjacji nad utworzeniem Rządu Tymczasowego 2 marca ustalono też porządek wyborów oraz status prawny konstytuanty. Wybory do zgromadzenia miały być bezpośrednie i ogólnonarodowe. Mogły w nich brać udział wszystkie siły polityczne. Konstytuanta miała oczywiście ustalić formę rządów oraz podstawowe zasady ustrojowe państwa. Miała też sama wytyczyć granice swojej władzy; mogła to uczynić jako jedyny organ państwa rosyjskiego¹⁵⁶.

Idea zgromadzenia ustawodawczego (*Učreditel'noe Sobranie*), mającego uchwalić konstytucję (i dlatego zwanego konstytuantą), była bardzo popularna. Jak pisał później Maksym Gorki, „najlepsi ludzie Rosji przez sto bez mała lat żyli ideą Zgromadzenia Ustawodawczego”¹⁵⁷. Spodziewano się, że wraz z wybraniem zgromadzenia i uchwaleniem konstytucji zniknie wiele problemów. Przekonanie takie było typowe dla wielu środowisk politycznych, z liberalnymi kadetami na czele, ale także dla grup społecznych, które po rewolucji lutowej nagle znalazły się w centrum władzy, skupione wokół Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Każde środowisko polityczne pojmowało realizację konstytuanty inaczej¹⁵⁸, ale dyskusji na ten temat nie prowadzono. Odkładano je do chwili wyboru zgromadzenia.

¹⁵⁵ L. Bazylow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 377.

¹⁵⁶ E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 350.

¹⁵⁷ N. Suchanow, *Zapiski o Rewolucji*, Berlin 1920, t. 7, s. 257 (cyt. za: M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, Londyn 1985, t. I, s. 34).

¹⁵⁸ Na przykład Michaił Rodzianko, jak wielu innych, proponował w Rosji zachowanie monarchii. Było jednak oczywiste, że będzie to monarchia konstytucyjna, a nie absolutna. Środowisko

Rząd Tymczasowy podjął kilka istotnych reform, na przykład odwołał gubernatorów i ich zastępców, mianując na ich miejsce przewodniczących gubernialnych urzędów ziemskich, którzy otrzymali tytuł komisarzy rządowych. Rozwiązano też ochranę oraz Korpus Żandarmów jako znienawidzone instytucje starego systemu. Przywrócono natomiast w pełni obowiązywanie Konstytucji Wielkiego Księstwa Finlandii. Zniesiono cenzurę i wprowadzono wolności obywatelskie. Zreorganizowano też ziemstwa, wydano dużo przepisów w zakresie szkolnictwa, w tym szkolnictwa wyższego, utworzono Komisję Likwidacyjną do spraw Królestwa Polskiego itd.¹⁵⁹ Były to jednak tylko początki reform, które miały zostać przeprowadzone po wyłonieniu nowego parlamentu i uchwaleniu nowej konstytucji.

Rząd Tymczasowy funkcjonował harmonijnie, dopóki trwała współpraca z radą delegatów. Już w kwietniu 1917 roku współpraca taka zaczęła się chwiać po deklaracji ministra spraw zagranicznych Pawła Milukowa o prowadzeniu wojny aż do zwycięstwa, skierowanej do rządów ententy. Deklaracja wywołała demonstracje antywojenne, żądania ustąpienia ministra i ograniczone hasła przekazania władzy radom¹⁶⁰. Demonstracje spowodowały rekonstrukcję rządu¹⁶¹, którą do czasu przejścia władzy przez bolszewików podejmowano jeszcze dwukrotnie. Rekonstrukcje rządu powodowały włączanie doń działaczy lewicowych. Już w kwietniu w rządzie znalazło się łącznie pięciu socjalistów¹⁶².

Trzy dni przed deklaracją Milukowa, 4 (17) kwietnia, świeżo przybyły do Piotrogradu przywódca bolszewików Lenin rzucił hasło przekazania radom pełni władzy. Partii tej nikt wtedy nie traktował poważnie¹⁶³, ale w ciągu sześciu miesięcy hasło nabrało politycznego znaczenia. Rozpoczęła się rywalizacja rady z Rządem Tymczasowym, która jak wiadomo formalnie doprowadziła do zwycięstwa tej ostatniej.

Zanim jednak to się stało, współpracę między radą delegatów a Rządem Tymczasowym kontynuowano. Obradujący w czerwcu I Wszechrosyjski Zjazd Delegatów Robotniczych i Żołnierskich uchwalił rezolucję w sprawie powołania szerszego rządu koalicyjnego i wezwał rząd do szybszego zwołania konstytuancy¹⁶⁴.

chłopskie było natomiast przekonane, że konstytuanta uchwali reformę rolną. Zob. szerzej: E.P. Małyševa, *op. cit.*, s. 350.

¹⁵⁹ L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 378.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 379.

¹⁶¹ W trakcie pierwszego kryzysu rządowego dymisje otrzymali minister wojny i floty Aleksandr Guczkow i minister spraw zagranicznych Paweł Milukow (*ibidem*).

¹⁶² *Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*, s. 374–375.

¹⁶³ W historiografii komunistycznej szeroko reklamowany był okrzyk Lenina, skierowany do przewodniczącego rady pietrogradzkiej, którym w owym czasie był Irakli Cereteli (1882–1959). Gdy na I Wszechrosyjskim Zjeździe Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w czerwcu 1917 roku Cereteli stwierdził, że nie ma partii, która mogłaby rządzić samodzielnie, Lenin krzyknął z sali „jest taka partia”. Zob. np. *Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*, s. 141. Okrzyk odnotowują też m.in. L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz (*op. cit.*, s. 380).

¹⁶⁴ L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*

Jednak kontynuacja działań wojennych, niezaspokojenie głodu ziemi i wiele innych drobniejszych problemów powodowały radykalizację nastrojów. Tak zwana druga ofensywa generała Brusilowa, podjęta na polecenie Kiereńskiego, od kwietnia ministra wojny i floty, stała się przyczyną nowej fali protestów. Straty okazały się ogromne. Na dodatek na wsi rozpoczęło się samowolne przejmowanie ziemi przez chłopów¹⁶⁵. W krytycznym momencie z rządu ustąpili ministrowie partii kadetów. Do dziś nie wiadomo, co było tego przyczyną; podaje się, że miało to na celu wymuszenie na mieńszewikach i eserowcach w radzie delegatów zaprowadzenie dyktatury¹⁶⁶. Jest to argument mało przekonujący, tym bardziej że z rządu odeszło jedynie trzech niewiele znaczących ministrów¹⁶⁷.

Dwa dni po ustąpieniu z rządu kadetów po raz pierwszy próbowali przejąć władzę bolszewicy. 4 (17) lipca pod hasłami przeciwko dyktaturze na ulicach Piotrogradu odbyła się liczna demonstracja postulująca przekazanie całej władzy radom delegatów¹⁶⁸. Demonstracja została ostro stłumiona przez siły wierne rządowi; padło około 400 zabitych¹⁶⁹.

Dnia 7 (20) lipca dymisję złożył Gieorgij Lwow. Premierem został człowiek radykalnych poglądów socjalistycznych, Aleksandr Kiereński. W dwóch przypadkach nowymi ministrami zostali również radykalni socjaliści. Nowy rząd został określony przez radę delegatów jako rząd ocalenia rewolucji¹⁷⁰.

W wypadkach lipcowych próbował mediować Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej. Mediacja spełzła jednak na niczym, komitet nie odgrywał już żadnej realnej roli. Po powołaniu Rządu Tymczasowego odbywał jedynie posiedzenia prywatne. Jego istnienie formalnie zakończyło się 6 października 1917 roku, kiedy Rząd Tymczasowy rozwiązał komitet¹⁷¹.

Rząd Kiereńskiego, próbujący realizować silną politykę także przeciw wrogom wewnętrznym (kontrewolucji i anarchii)¹⁷², zwołał w sierpniu w Moskwie tak zwaną naradę państwową (*Gosudarstvennoe Soweśanie*). Zaproszono na nią około dwóch tysięcy osób, próbując zgromadzić wszystkich liczących się polityków. Dyskutowano nad sposobami wyjścia z kryzysu państwa, a w sensie ści-

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 380.

¹⁶⁶ *Ibidem*, s. 381.

¹⁶⁷ Byli to minister oświaty Aleksandr Manujłow, minister opieki społecznej Dmitrij Szachowskoj i najważniejszy z całej trójki minister finansów Andriej Szyngariow (*Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*, s. 375). W opisywanych warunkach rola tego ostatniego była jednak inna niż ministra finansów w ustabilizowanych warunkach politycznych.

¹⁶⁸ W krytycznym momencie bolszewicy wycofali jednak poparcie dla powstania, uznając je za przedwczesne. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 381.

¹⁶⁹ *Ibidem*.

¹⁷⁰ *Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*

¹⁷¹ A.B. Nikolaev, *op. cit.*, s. 115. Do grudnia 1917 roku działała jeszcze kancelaria komitetu. Została ona rozwiązana na mocy dekretu rządu bolszewickiego, Rady Komisarzy Ludowych (*ibidem*).

¹⁷² L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 381.

słym nad przeciwdziałaniem rozkładowi armii i niebezpieczeństwem ze strony bolszewików. Mimowolnie dojrzewała koncepcja przejściowej dyktatury wojskowej. Możliwość jej wprowadzenia sugerował z trybuny naczelny wódz, popularny generał Ławr Korniłow (1870–1918). Z drugiej strony koncepcję zjednoczonej demokracji zaproponował Czcheidze; zawierała ona dalsze reformatorskie postulaty pod adresem rządu, ale wspierała gabinet¹⁷³.

Owocem narady państwowej było formalne proklamowanie państwa republikańskiego. Ogłosił to Rząd Tymczasowy dekretem z 1 (14) września 1917 roku¹⁷⁴. Nowe państwo nosiło odtąd nazwę *Rossijskaâ Respublika*. Było to potwierdzeniem stanu faktycznego istniejącego od abdykacji Mikołaja II, tyle że wcześniej typ ustroju miała określić konstytuanta.

W związku z kolejnym kryzysem rządowym (z rządu ustąpili znów członkowie partii kadetów) dekret stanowił, że rząd w Republice Rosyjskiej miał sprawować przejściowo Dyrektoriat. *Per analogiam* do ustroju francuskiego w końcu XVIII wieku, składał się on z pięciu ministrów pod przewodnictwem premiera.

Również we wrześniu naradę podobną do narady państwowej zwołali przedstawiciele rady pietrogradzkiej i dodatkowo Rady Delegatów Chłopskich (która obradowała oddzielnie). Tak zwana narada demokratyczna (*Demokratičeskoe Soveśanie*) podzielała koncepcję współpracy z rządem. Podobnie jak w naradzie państwowej uczestniczyła w niej duża liczba delegatów (1582)¹⁷⁵ reprezentujących rady, związki zawodowe, organizacje wojska i marynarki wojennej, spółdzielnie, związki narodowościowe i wiele innych podmiotów. Narada demokratyczna była ostatnią próbą obrony parlamentaryzmu (za taką nie można chyba jednak uznać tzw. puczu generała Korniłowa). Projekt uchwały proponujący współdziałanie z rządem w celu obrony demokracji nie został jednak przyjęty¹⁷⁶. Narada demokratyczna powołała natomiast tzw. radę demokratyczną, której oficjalna nazwa brzmiała: Tymczasowa Rada Republiki Rosyjskiej (*Vremennyj Sovet Rossijskoj Respubliki*)¹⁷⁷. Ponieważ nazwa była długa, również oficjalnie określano ją jako Przedparlament (*Predparlament*)¹⁷⁸.

Wydarzenia związane z obradami narady państwowej, narady demokratycznej i Przedparlamentu są prawdopodobnie najmniej znanym okresem rosyjskiego konstytucjonalizmu. Złożyło się na to wiele przyczyn. Były to trzy rozpaczliwe próby ratowania tworzącego się parlamentaryzmu i systemu demokracji przedstawicielskiej w dziejach Rosji. Otwarte i nigdy nierozstrzygnięte będzie pytanie,

¹⁷³ *Ibidem*, s. 382.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 383.

¹⁷⁵ *Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*, s. 271.

¹⁷⁶ Za współpracą z Rządem Tymczasowym opowiedziało się 183 głosujących, przeciw było 813, od głosowania wstrzymało się 80 delegatów (*ibidem*).

¹⁷⁷ Nazwę tę nadano oficjalnie dekretem Rządu Tymczasowego z 2 (15) września 1917 roku. *Ibidem*, s. 343.

¹⁷⁸ S.E. Rudneva, *Predparlament. Oktâbr' 1917 goda. Opyt istoričeskoj rekonstrukcii*, Moskwa 2006, s. 3.

czy po upadku caratu stworzenie systemu przedstawicielskiego miało szansę powodzenia, bo wydaje się, że szansa taka nie istniała od końca sierpnia 1917 roku, kiedy to zebrała się narada państwowa.

Przedparlament miał być najwyższym organem przedstawicielskim, przed którym miał być odpowiedzialny Rząd Tymczasowy do czasu zwołania konstytuanty. Działał jedynie trzy tygodnie (7–25 października 1917 roku)¹⁷⁹, stanowiąc jak gdyby restytucję Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej¹⁸⁰, tyle że z określonymi władczymi uprawnieniami. Na pierwszym posiedzeniu 23 września (6 października) porozumiano się w sprawie utworzenia tzw. drugiego gabinetu koalicyjnego, w skład którego weszli eserowcy, mieńszewicy i kadeci. Rząd jednak ograniczył uprawnienia Przedparlamentu, który omawiał projekty ustaw, w dodatku tylko tych, w których Rząd Tymczasowy uznawał za konieczne zasięgnięcie opinii¹⁸¹.

W skład Przedparlamentu weszły łącznie 443 osoby reprezentujące różnorodne środowiska polityczne. Stanowił on zatem jak gdyby przedłużenie działalności narady państwowej i narady demokratycznej; intencją projektodawców była możliwie najszersza reprezentatywność. W składzie Przedparlamentu nie znaleźli się jednak *explicite* przedstawiciele partii monarchistycznych¹⁸².

Po krótkim epizodzie udziału bolszewików w Przedparlamencie Lenin uznał takie uczestnictwo za błąd. Pięć dni przed bolszewickim przewrotem 20 października (2 listopada) bolszewicy opuścili Przedparlament. Lenin napisał, że jedynym przeznaczeniem Przedparlamentu było „okpić masy, oszukać robotników i chłopów, odciągnąć ich od nowej narastającej rewolucji”¹⁸³.

Przedparlament został zamknięty pierwszego dnia bolszewickiego powstania. 25 października (6 listopada) 1917 roku budynek pałacu Maryjskiego, w którym miał siedzibę, został otoczony przez oddziały bolszewickiego Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego. Na tym zakończyło się kształtowanie parlamentaryzmu po obaleniu caratu.

W chwili przejścia władzy przez bolszewików z instytucji demokracji przedstawicielskiej istniał jedynie Przedparlament. I on też został przez nową władzę niezwłocznie rozwiązany. Instytucją w przyszłości miała natomiast być konstytuanta. Bolszewicy zdecydowali się przeprowadzić wybory do niej wyznaczone na 12 listopada 1917 roku.

¹⁷⁹ *Ibidem*. Informacje na temat Przedparlamentu zostały zamieszczone również w: *Encyklopedia rewolucji październikowej...*, s. 343, oraz L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 383.

¹⁸⁰ Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej nigdy nie miał jednak jakichkolwiek kompetencji wobec Rządu Tymczasowego, choć formalnie powołał ten organ władzy wykonawczej (zob. wcześniej). Było to rozwiązanie paradoksalne.

¹⁸¹ *Encyklopedia Rewolucji Październikowej...*, s. 343.

¹⁸² W Przedparlamencie znalazło się m.in. 63 eserowców, 53 bolszewików, 25 żołnierzy frontowych, przedstawiciele ziemstw, przemysłowców, kupców itd. S.E. Rudneva, *op. cit.*, s. 89 n.

¹⁸³ W. Lenin, *Z notatnika publicysty*, [w:] Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 26, Warszawa 1987, s. 35 i 39.

Na temat kształtowania się konstytucjonalizmu rosyjskiego w latach 1905–1917, w tym funkcjonowania pierwszej rosyjskiej konstytucji, dominują opinie negatywne. Rzeczywiście, nie był to konstytucjonalizm w tradycyjnym znaczeniu tego słowa. Także ustawa zasadnicza nie przypominała konstytucji. Nie była jednym aktem prawnym, a istniejące niedopowiedzenia miały pomóc w zachowaniu władzy absolutnej, którą zresztą manifesty Mikołaja II konsekwentnie podkreślały. Przez dwanaście lat cesarz i skupiony wokół niego obóz próbowali ograniczyć rolę kształtującego się parlamentu, a przede wszystkim zniwelować rolę ustawodawczą Dumy do zera. Modelem projektowanym przez cesarza była tzw. Duma Bułyginowska, z kompetencjami doradczymi w zakresie ustawodawstwa, ale nie uchwalająca ustaw zastrzeżonych dla władzy wykonawczej. Celem takiej Dumy miało być prawdopodobnie nadanie społeczeństwu pozoru przedstawicielstwa, ale też poprawa jakości ustawodawstwa. W ciągu dwunastu lat projekt cesarza nie został jednak zrealizowany. Nastąpiła wyraźna emancypacja Dumy Państwowej, w tym wzrost jej roli w opinii rządu pragnącego współpracy z izbą w uchwalaniu ustawodawstwa.

Nie należy też zapominać, że w sensie konstytucyjnym niepisane implikacje cesarskich regulacji lat 1905–1906 wytworzyły albo nawet zintensyfikowały sytuacje, w których władza wykonawcza nie liczyła się z Dumą albo w których wydane przez cesarza przepisy były bezceremonialnie przez niego łamane. Odmiennie niż Ludwik Bazylow wyraził to w 1956 roku Konstanty Grzybowski. Pogląd ten jest szczególnie wart przytoczenia z uwagi na formację zawodową tego autora, a także moment, w którym to nastąpiło.

Wprowadzenie ustawami konstytucyjnymi roku 1905–1906 ograniczeń carskiego absolutyzmu — pisał Konstanty Grzybowski — było nieznaczne, fikcyjne i bezskuteczne. Car był najwyższym prawodawcą, ale normy przez niego wydawane mogły mieć charakter zarówno „konstytucyjnych” jak „ustawowych”, jak i bardziej zindywidualizowanych bez żadnego i formalnego i terminologicznego rozgraniczenia, a więc bez ich hierarchicznego zróżnicowania. Ale car mógł zlecić wydawanie norm wszelkiego rodzaju innym organom, które mogły wskutek tego zmieniać normy przez niego wydawane. Nie istniała również żadna wiążąca forma wydawania norm oraz ich publikowania, mogły być wydane w formie pisemnej lub ustnej, mogły być publikowane lub tajne¹⁸⁴.

Według Konstantego Grzybowskiego takie ujęcie wielu instytucji stało się swoistą „zmorą przeszłości”, również w okresie leninowskim¹⁸⁵.

Przytoczony pogląd, typowy dla wielu autorów, bywa też często określany jako przesadzony. Kształtowanie się rosyjskiego parlamentaryzmu było zjawiskiem bardziej złożonym. Skutki wprowadzenia konstytucji wykroczyły poza jej przepisy, a lata 1905–1917 zapoczątkowały rozwój rosyjskiego konstytucjonalizmu. Należy uznać za paradoksalne, że skutki nadania konstytucji nie zostały

¹⁸⁴ K. Grzybowski, „Stalinizm” w *socjalistycznym prawie konstytucyjnym*, „Państwo i Prawo” 12, 1957, z. 6, s. 1060.

¹⁸⁵ *Ibidem*.

spożytkowane w 1917 roku. Duma Państwowa okazała się wtedy instytucją niezdolną do działania, choć potencjał i doświadczenie upoważniały ją do podjęcia roli kreatora przemian. Rok 1917 jest rokiem porażki kształtującej się rosyjskiej demokracji — nie tylko tak zwanych elit, skupionych w Dumie czterech kadencji, ale też chłopów mających w izbie wcale szeroką reprezentację.

Mimo oczywistych idei autorytarnych, obecnych w obu dokumentach, regulacje lat 1905–1906 wprowadziły w życie sporo demokratycznych instytucji¹⁸⁶, nierzadko zapoczątkowując ich efektywne i niezależne funkcjonowanie. W ciągu ostatnich dwunastu lat panowania dynastii Romanowów w Rosji dokonana się dzięki temu olbrzymia ewolucja polityczna. Nastąpił również, co stanowi przedmiot obszernej literatury, znaczny wzrost gospodarczy.

III

Ciekawą kwestią w funkcjonowaniu Dumy Państwowej w latach 1906–1917 jest polski kontekst wydania i funkcjonowania ustaw zasadniczych lat 1905–1906. Odmienne niż inne zagadnienia kształtowania się konstytucjonalizmu w Rosji, kwestia ta znalazła w piśmiennictwie polskim szersze opracowanie¹⁸⁷. W Dumie Państwowej pierwszej kadencji zasiadło bowiem trzydziestu siedmiu deputowanych z terytorium dawnego Królestwa Polskiego. Na mocy ordynacji wyborczej 36 mandatów mogło przypaść Polakom¹⁸⁸.

Z bardzo nielicznymi wyjątkami na terenach Królestwa Polskiego popierano bojkot tzw. Dumy Bułyginowskiej, mającej powstać po wydaniu manifestu sierpniowego. Podobnie jak w całej Rosji, sytuacja zmieniła się po wydaniu manifestu październikowego.

Tak jak w całym Cesarstwie Rosyjskim, wybory do Dumy Państwowej na terenach Królestwa Polskiego odbywały się w marcu i kwietniu 1906 roku. Kampania wyborcza rozpoczęła się w styczniu¹⁸⁹.

¹⁸⁶ Jak choćby niecałkowicie podporządkowany monarsze parlament, niezależne od administracji centralnej samorządy, niezawisli „sędziowie pokoju”, inne organy kontrolne itd.

¹⁸⁷ Zob. w szczególności Z. Łukawski, *Koło Polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej w latach 1906–1909*, Wrocław 1967; C. Brzoza, K. Stepan, *Posłowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906–1917. Słownik biograficzny*, Warszawa 2001; A. Chwałba, *Polacy w służbie Moskali*, Warszawa 1999; L. Piątkowski, *Koło Polskie w Dumie Państwowej. Z dziejów działalności parlamentarnej Polaków w zaborze rosyjskim*, Res Historica 1998, z. 4, s. 9–38. Wiele drobniejszych prac na temat działalności Polaków w Dumie Państwowej (przede wszystkim w Kole Polskim) ukazywało się na bieżąco od 1906 roku.

¹⁸⁸ C. Brzoza, K. Stepan, *Posłowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906–1917. Słownik biograficzny*, Warszawa 2001, s. 7.

¹⁸⁹ Z. Łukawski, *Koło Polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej w latach 1906–1909*, Wrocław 1967, s. 19.

Do wyborów ustosunkowały się oczywiście wszystkie polskie partie i ruchy polityczne. PPS i świeżo powstała, bardziej radykalna od niej, SDKPiL ogłosiły bojkot wyborów do Dumy. Stanowisko socjalistów uznawało dążenie do całkowitej niepodległości Polski poprzez obalenie caratu. Stanowisko SDKPiL było tożsame ze stanowiskiem socjaldemokratów rosyjskich i na plan pierwszy wysuwało żądanie rewolucji społecznej. SDKPiL również wysunęła hasła obalenia caratu i instytucji rosyjskich, ale też autonomii Polski¹⁹⁰.

W wyborach zadeklarowały natomiast udział ugrupowania prawej strony *spectrum* politycznego. Jedynym skrzystalizowanym ruchem politycznym po tej stronie była narodowa demokracja, ale nie brakowało też mniejszych ugrupowań, jak dość istotne wówczas Stronnictwo Polityki Realnej i Związek Postępowo-Demokratyczny¹⁹¹.

Narodowa demokracja była w tzw. Kongresówce najsilniejszym ruchem politycznym. Obejmowała partię polityczną pod nazwą Związek Narodowo-Demokratyczny i wiele organizacji społecznych. Wystawiła też najsilniejszą reprezentację kandydatów w wyborach do Dumy.

Ostateczne wybory do Dumy (tj. wybory deputowanych przez elektorów) odbyły się na terytorium Królestwa Polskiego 3 maja 1906 roku. Na ogółem 80 elektorów aż 60 wprowadziła narodowa demokracja. Endecja zdobyła też łącznie 34 mandaty deputowanych na 36 przypadających Polakom¹⁹².

Mandatów nie uzyskali najbardziej znani przywódcy narodowej demokracji, w tym Roman Dmowski. Przeszkodziły im przepisy cenzusowe, zwłaszcza wymogi dotyczące czasu zamieszkania w okręgu, z którego kandydowali¹⁹³.

W pierwszej Dumie znalazło się 51 Polaków¹⁹⁴. Była to czwarta narodowość pod względem liczebności (ogółem 11,3% deputowanych)¹⁹⁵. Nie oznaczało to oczywiście, że wszyscy deklarujący narodowość polską czuli się w jakiś sposób związani ze sprawami polskości. Jest naturalne, że była to liczba większa niż liczba mandatów przewidywanych dla Królestwa Polskiego w ordynacji wyborczej, Polacy bowiem kandydowali również z innych obszarów cesarstwa. Obszary takie stanowiły nie tylko tak zwane ziemie zabrane, czyli terytoria dawnej Rzeczy-

¹⁹⁰ *Ibidem*. Jak pisze autor, działacze PPS wskazywali ponadto, że udział przedstawicielstwa polskiego w pracach Dumy Państwowej będzie dowodem zrzeczenia się prawnopaństwowej odrębności Królestwa Polskiego i pogodzenia się z państwowością rosyjską (*ibidem*).

¹⁹¹ Por. *ibidem*.

¹⁹² Oba wyniki wyborów cytowane za: Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 26–27. Spośród 37 mandatów, przypadających Polakom, było ich faktycznie 36, gdyż jeden mandat, z guberni lubelskiej i siedleckiej, został zarezerwowany dla przedstawiciela wyznania prawosławnego. W środowiskach polskich mandat ten nazywano „opancerzonym” (C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 7).

¹⁹³ Zob. biografię Dmowskiego w: C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 49.

¹⁹⁴ *Pervaâ Gosudarstvennaâ Duma. Sbornik statej*, t. I. *Političeskoe značenie Pervoj Dumy*, Sankt-Peterburg 1907, s. 11. Z. Łukawski podał, że wszystkich Polaków w Dumie było 55 (*idem*, *op. cit.*, s. 36), ale następnie również zgodził się z twierdzeniem, że liczba ta wynosiła 51 (s. 48).

¹⁹⁵ *Pervaâ Gosudarstvennaâ Duma...*, t. I.

pospolitej. Obecność Polaków w życiu Rosji była bowiem znacząca¹⁹⁶, a sprzyjały temu migracje ludności związane między innymi z zsyłkami na Syberię.

Osoby deklarujące narodowość polską zdobyły mandaty między innymi w Petersburgu, gdzie istniało skupisko ludności polskiej, i w guberni permskiej¹⁹⁷. Z Petersburga uzyskał mandat Leon Petrażycki (1867–1931), kierujący Katedrą Filozofii Prawa stołecznego uniwersytetu, wybitny już wtedy teoretyk prawa, przyznający się zawsze do polskości. Z guberni permskiej natomiast deputowanymi Dumy Państwowej pierwszej kadencji zostali prawnik i generał, późniejszy adwokat Aleksander Babiański (1853–1931) oraz przemysłowiec Wincenty Kozieł-Poklewski (1853–1929)¹⁹⁸.

Osoby narodowości polskiej zdobyły również mandaty deputowanych z ramienia rosyjskich ugrupowań politycznych. Oprócz trzech wymienionych wcześniej, wiadomo o co najmniej siedmiu takich przypadkach¹⁹⁹. Deklarując narodowość polską, niektórzy czuli się jednak Rosjanami albo Żydami bądź też z różnych przyczyn nie czuli związków z polskością. Do takich osób można zaliczyć w szczególności członków Frakcji Socjal-Demokratycznej w Dumie: Majera Bobasza, Eugeniusza Jagiełłę czy przewodniczącego frakcji bolszewickiej Romana Malinowskiego. Spośród deputowanych, którzy nie kandydowali z terytoriów Królestwa Polskiego, wyjątkowo ciekawymi postaciami byli też deklarujący swą polskość Gabriel Szerszeniewicz (1863–1912) i Aleksander Lednicki (1866–1934)²⁰⁰.

Pierwszy z wymienionych uznawany za jednego z najwybitniejszych teoretyków prawa cywilnego, zdobył mandat z ramienia partii kadetów z Kazania. Szerszeniewicz zawsze przyznawał się do polskości, choć w języku polskim nie opublikował bodajże żadnej pracy. Deklaracje narodowości nie przeszkodziły w zaproponowaniu mu katedry prawa cywilnego w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim w 1903 roku, skąd polscy uczeni byli konsekwentnie usuwani²⁰¹. Z niewiadomych przyczyn propozycję przyjęcia stanowiska odrzucił. Podobnie jak Petrażycki, Szerszeniewicz nigdy nie wszedł do Koła Polskiego²⁰². Obaj

¹⁹⁶ Por. np. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 359; L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1971, *passim*.

¹⁹⁷ C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 8.

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 8. Biografie obu deputowanych zostały zamieszczone w cytowanej pracy odpowiednio na stronach 25–27 i 110. Wszyscy trzej wymienieni po odzyskaniu niepodległości zamieszkali w Polsce.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 10–11.

²⁰⁰ Szerzej na temat postaci Szerszeniewicza piszę w artykule *Polscy prawnicy w Rosji przed 1917 rokiem: wybrane koncepcje teorii i praktyki prawa*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, Sectio G, Ius, vol. LVIII, z. 1 (2011), s. 157–173.

²⁰¹ A. Bosiacki, *Wydział Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1869–1915*, [w:] G. Bałtruszajtys *et al.*, *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 87 i 107.

²⁰² Informacje na temat wymienionych postaci zaczerpnięto częściowo z C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 10–12 i 206–207. W piśmiennictwie rosyjskim biogramy wskazanych osób zamieszczono ostatnio w: *Gosudarstvennââ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*

uczeni odegrali jednak istotną rolę w pracach pierwszej Dumy. Obaj też zostali skazani na kary trzech miesięcy więzienia po podpisaniu tzw. manifestu wyborczego w proteście przeciwko skróceniu pierwszej kadencji izby (zob. wcześniej). Aleksander Lednicki natomiast uzyskał mandat z guberni mińskiej. Jako przedstawiciel środowiska ziemskiego został deputowanym z listy partii kadeckiej, do której wstąpił w październiku 1905 roku. Wykształcony na Uniwersytecie Moskiewskim i w Jarosławiu, jako adwokat brał udział we wszystkich ważniejszych procesach politycznych przełomu wieków. Zdobył opinię wyjątkowo skutecznego i prawego obrońcy. Wykładał między innymi procedurę karną na Uniwersytecie Moskiewskim, cały czas podkreślając swą polskość i utrzymując kontakt ze skupiskami polskimi w Rosji. Podobnie jak Petrażycki i Szerszeniewicz podpisał manifest wyborczy i został skazany na karę trzech miesięcy więzienia. Z nominacji Rządu Tymczasowego w marcu 1917 roku został przewodniczącym Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego²⁰³.

Koło Polskie (*Pol'skoe Kolo*) działało w Dumie od pierwszych dni jej powstania. Nazwa nawiązywała do identycznej nazwy reprezentacji polskiej w parlamentach dwóch innych zaborów, przede wszystkim w Wiedniu²⁰⁴. Do Koła Polskiego weszło ostatecznie 27 deputowanych, a na przełomie maja i czerwca 1906 roku dołączyło jeszcze siedmiu²⁰⁵. Jak już wspomniano, poza Kołem nie znaleźli się zatem wszyscy Polacy, mimo wydania przez Koło uroczystego apelu w tej sprawie²⁰⁶. W szczególności poza Kołem Polskim znaleźli się deputowani, którzy uzyskali mandaty z terytoriów Litwy, Białorusi i Ukrainy. Utworzyli oni blok pod nazwą Grupa Polsko-Litewsko-Białoruska (*Pol'sko-Litowsko-Belaruskaâ Gruppa*), a później Grupa Kresów Zachodnich (*Zapadnyh Okrain Gruppa*), argumentując, że zostali wybrani również przez ludność tych właśnie narodowości (i nie chcąc tracić z tego powodu głosów)²⁰⁷.

W pierwszej Dumie Koło Polskie weszło w skład tzw. Grupy Autonomistów (*Avtonomistov Gruppa*), zrzeszającej mniejszości narodowe Cesarstwa Rosyjskiego i sporą grupę deputowanych bezpartyjnych²⁰⁸. Przewodniczącym Grupy Autonomistów został niebędący członkiem Koła Polskiego Aleksander

²⁰³ Warto dodać, że postać Aleksandra Lednickiego cieszyła się w Rosji dużym szacunkiem; uznawano go za aktywnego działacza społecznego. Lednicki osiągnął też duży sukces finansowy. Informacje na temat Aleksandra Lednickiego podano głównie na podstawie: C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 113–116, i *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 338–339.

²⁰⁴ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 36.

²⁰⁵ V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo (Pol'skij Krużok)*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 497.

²⁰⁶ Z. Łukawski, *op. cit.*

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 37; R.A. Ciunčuk, *Zapadnyh Okrain Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 215–217.

²⁰⁸ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 10–11.

Lednicki²⁰⁹. Formuła zakładała, że Koło Polskie zachowuje pełną niezależność, a indywidualni członkowie nie mogą być członkami Grupy Autonomistów.

Program Koła został opracowany przez Romana Dmowskiego, który, jak wspomniano, nie kandydował w wyborach do pierwszej Dumy. Po latach Dmowski określił ów program jako wskazanie na konieczność liczenia się w Rosji z problemem polskim i dążenie do odzyskania niepodległości (odbudowanie państwa)²¹⁰. W czasie opracowywania programu hasła odbudowywania państwa oczywiście nie wskazywano.

Program miał za zadanie zjednywanie przychylności dla autonomii Królestwa Polskiego wśród wszystkich ruchów politycznych Dumy. Wskazywano przy tym, że Polacy powinni otrzymać autonomię na zasadzie wyjątkowej, występując zarazem przeciw przyznaniu autonomii Litwinom, Białorusinom i Ukraińcom²¹¹. W kwestiach szczegółowych program obejmował utworzenie w Królestwie Polskim polskich instytucji naukowych, włącznie z uniwersytetem, oraz przyznanie prawa używania języka polskiego w urzędach administracji, poczynsz od organów wiejskich. Postulowano też przywrócenie szerokiego polskiego samorządu terytorialnego w miastach²¹².

Realizacja programu Koła Polskiego miała przebiegać poprzez realizację tak zwanej strategii. Była ona podporządkowana walce o przyznanie autonomii. Ze strony rosyjskiej zwracano uwagę, że Koło Polskie było bardzo zdyscyplinowanym ugrupowaniem²¹³, głosowało zawsze jednolicie i zachowywało w pewnym sensie niezależność od innych działań w Dumie.

Deputowani Koła Polskiego w Dumie podkreślali, że Koło jest reprezentacją wszystkich środowisk politycznych Królestwa Polskiego. Podkreślano ten fakt w tym sensie, że Koło reprezentuje zawsze polskie interesy. W sensie politycznym była to tylko supozycja: w ogromnej większości do Dumy kandydowali przedstawiciele narodowej demokracji. Podkreślano jednak, że Koło Polskie w Dumie Państwowej nie reprezentowało partii politycznej narodowej demokracji, którą w owym czasie było Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne²¹⁴.

Pomimo deklarowanej wstrzemięźliwości w sprawach, jak je ujmowano, taktycznych, podczas praktyki parlamentarnej Koło Polskie musiało oczywiście zajmować stanowiska w bieżących sprawach. W Dumie Państwowej pierwszej kadencji najważniejszy był problem reformy rolnej (*agrarnyj vopros*),

²⁰⁹ Por. wskazany wcześniej biogram Lednickiego w: C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 114.

²¹⁰ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa* — wiele wydań.

²¹¹ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 47, 50 i 56. Argumentowano, że inne mniejszości narodowe mogą *zmajoryzować* żywioł polski na obszarach zachodnich (*ibidem*, s. 56).

²¹² V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 497.

²¹³ *Ibidem*.

²¹⁴ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 47. Deklaracja taka nie do końca odpowiadała prawdzie, ale miała na celu zintegrowanie środowisk polskich wokół słuszności przedstawiania „sprawy polskiej” na forum Dumy Państwowej, zwłaszcza wobec faktu, że oprócz narodowej demokracji środowiska centrowe i lewicowe zbojkotowały wybory do Dumy.

mający znaczenie również dla Królestwa. Pierwotnie wypracowano pogląd, zgodnie z którym Koło... nie zajęło stanowiska w tej sprawie²¹⁵. Był to ewenement wśród ugrupowań reprezentowanych w Dumie²¹⁶. Stwierdzono zarazem, że sprawa powinna być rozstrzygnięta samodzielnie przez polską wspólnotę autonomiczną²¹⁷. Było to stanowisko utopijne, jednak zostało bardzo dobrze przyjęte przez społeczeństwo w Królestwie. Zmuszane przez Dumę oraz kręgi społeczne Królestwa do sprecyzowania stanowiska, Koło opowiedziało się za mniejszą rewolucyjnością, jak określił to Roman Dmowski, niż proponowano. Nie zgodzono się zatem z koncepcją wykupu ziemi, postulowaną przez trudowników²¹⁸ i konsekwentnie pozostawano za przekazaniem sprawy reformy rolnej do rozstrzygnięcia społeczności polskiej w Królestwie Polskim.

Taktyka niezajmowania stanowiska w sprawach podejmowanych przez Dumę nie mogła oczywiście przynieść sukcesów. W przypadku pierwszej Dumy nie miała jednak większego znaczenia, gdyż ta, jak wiadomo, została szybko rozwiązana.

Według ocen rosyjskich, Koło Polskie w Dumie pierwszej kadencji praktycznie nie uczestniczyło w życiu parlamentarnym. Odnotowano jednak, że członkowie Koła głosowali z reguły tak jak konstytucyjni demokraci. Opowiedzieli się za kierowaniem interpelacji do rządu, głosowali za zniesieniem kary śmierci, za opracowaniem projektu ustawy o zgromadzeniach i — co najważniejsze — za skierowaniem odpowiedzi do imperatora na jego przemówienie wygłoszone przed otwarciem Dumy. Stanowisko takie zostało określone jako aprobata dla postulatów demokratyzacji państwa rosyjskiego²¹⁹. Zarazem jednak odmówili podpisania odezwy wyborskiej i po rozwiązaniu izby powrócili do Królestwa Polskiego²²⁰.

W tak zwanej Kongresówce rezultaty działalności Koła w pierwszej Dumie Państwowej określono jako mizerne. Ocenę taką wydało Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, najważniejsze ugrupowanie polityczne obozu narodowej demokracji. Po latach także Roman Dmowski nie był zadowolony z osiągnięć deputowanych, choć na bieżąco ze względów doraźnych powstrzymywał się od krytyki własnego ugrupowania²²¹. Co oczywiste, bardzo negatywnie określały wyniki działalności grupy kręgi opozycyjne, zarówno centrowe, jak i lewicowe²²².

²¹⁵ *Ibidem*, s. 58.

²¹⁶ V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 497.

²¹⁷ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 58.

²¹⁸ Por. *ibidem*, s. 63–64.

²¹⁹ V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 497.

²²⁰ V.A. Demin, *Iyborgskoe Vozzwanie*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii, 1906–1917...*, s. 119.

²²¹ R. Dmowski, *op. cit.*, s. 74. Przywódca narodowej demokracji miał za złe deputowanym Koła Polskiego zbliżenie z poglądami konstytucyjnych demokratów. Na opinię Romana Dmowskiego zwrócił uwagę Zygmunt Łukawski (*ibidem*, s. 64).

²²² Jaskrawo negatywną ocenę działalności Koła Polskiego wydał np. Leon Wasilewski (St. O...arz, *Narodowa demokracja a ruch rewolucyjny*, Warszawa 1907), w której piętnował m.in. fałsz roli Koła Polskiego, wynikający z doraźnej koniunktury politycznej i negatywny stosunek do

Z aprobatą oceniła natomiast działalność Koła Polskiego Postępowa Demokracja. Także wśród Rosjan przeważały opinie pozytywne. Działalność Koła Polskiego dobrze oceniali zarówno monarchiści, jak i będący wówczas najpoważniejszą siłą polityczną konstytucyjni demokraci. Pierwsi zauważali, że Koło Polskie przeciwstawiło się rewolucyjnym pomysłom trudowników podczas dyskusji o reformie rolnej i nie podpisało odezwy wyborskiej. Liberalowie podkreślali z kolei podobne przekonania Koła Polskiego, przejawiające się w głosowaniach w pierwszej Dumie²²³. Bieżącym niejako osiągnięciem było też przywrócenie do pracy około dwustu nauczycieli polskich, zwolnionych z pracy w Królestwie. Podejmowano również interpelacje w sprawie osób skazanych na śmierć podczas wydarzeń 1905–1907. Koło Polskie nie skierowało natomiast interpelacji w sprawie zniesienia stanu wojennego na obszarze Królestwa Polskiego²²⁴.

Wybory do drugiej dумы w Królestwie Polskim przyniosły bardzo podobną do wcześniejszej polaryzację postaw politycznych: za zgłaszaniem polskich kandydatów na deputowanych opowiedziała się narodowa demokracja, zasadniczo przeciw były ugrupowania centrowe i lewicowe²²⁵. Zawiązano jednak trzy komitety wyborcze, w tym komitet socjalistyczny. Mandaty uzyskali tylko przedstawiciele narodowej demokracji oraz występujący z nią w koalicji kandydaci mniejszych ruchów politycznych. Porozumienie wyborcze objęło kilka stronnictw zbliżonych do narodowej demokracji. Na czele Centralnego Komitetu Wyborczego stanął Henryk Sienkiewicz²²⁶.

Podobnie jak w przypadku pierwszej Dumy podstawą działania Koła Polskiego i członkostwa w nim była zasada solidarności deputowanych i działanie na rzecz autonomii Królestwa Polskiego. Porozumienie w tej sprawie zawarto jeszcze przed wyborami²²⁷.

Do Koła Polskiego w czasie jego największego rozkwitu w Dumie Państwowej należało 46 deputowanych, co stanowiło 9% wszystkich deputowanych w momencie rozwiązania izby²²⁸. Był to duży sukces, tym bardziej że do Koła dołączyło dwunastu deputowanych spoza Królestwa Polskiego, tj. z Litwy i Rusi²²⁹.

autonomii Królestwa Polskiego deputowanych rosyjskich (za Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 64) i secesjonista z obozu narodowej demokracji Władysław Studnicki (*idem*, *Pierwsza Duma Państwowa i działalność naszych posłów*, Warszawa 1907). Wskazywał on, że deputowani musieli składać ślubowanie na wierność cesarzowi rosyjskiemu, czego nie uczynili deputowani parlamentów dwóch innych zaborów (s. 16–17).

²²³ Por. Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 65; V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 497.

²²⁴ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 67–68.

²²⁵ *Ibidem*, s. 70.

²²⁶ *Ibidem*.

²²⁷ *Ibidem*.

²²⁸ V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 497; Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 80.

²²⁹ Wyniki wyborów z poszczególnych guberni Królestwa zob. C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 250–251. W opracowaniu wymieniana się wszystkich Polaków deputowanych do Dumy I–IV kadencji (Aneks I).

Jeśli uznać Dumę Państwową Cesarstwa Rosyjskiego za reprezentację parlamentarną (co nie jest oczywiste), po raz pierwszy Polacy wybierali wtedy przedstawicieli swej narodowości do parlamentów wszystkich państw zaborczych²³⁰.

Funkcję przewodniczącego Koła Polskiego sprawował Roman Dmowski. Deputowanymi zostało też dziewięć osób, które miały już doświadczenia zdobyte podczas pracy w Kole Polskim w pierwszej Dumie: Władysław Grabski, Alfons Parczewski, Franciszek Nowodworski i sześciu innych²³¹. Wśród deputowanych narodowości polskiej wybranych do Dumy pierwszej kadencji w izbie nie znaleźli się między innymi Aleksander Lednicki, Leon Petrażycki i Gabriel Szerszeniewicz.

Z powodu dość znacznej reprezentacji Koło Polskie w drugiej Dumie zyskało na znaczeniu jako siła polityczna. Mogło zatem zawierać polityczne sojusze (określane w Dumie jako umowy polityczne czy też polityczne kontrakty)²³².

Działalność Koła w drugiej Dumie przesunęła się w stronę partii opozycyjnych. Koło głosowało z reguły przeciw rządowi, najczęściej podobnie do partii konstytucyjnych demokratów.

Na początku kadencji Koło Polskie prawdopodobnie opowiadało się za powołaniem tzw. centrum dumskiego. Była to wspólna propozycja rządu i partii kadetów. Można przypuszczać, że taka pozycja spektrum politycznego odpowiadała zamysłom koła; z utworzenia centrum ostatecznie jednak nic nie wyszło, podobno głównie z powodu postawy Koła Polskiego, które długo zachowywało niezależność wobec dwóch wiodących aktorów dramatu²³³.

Na przychylność Koła Polskiego liczył w swym słynnym *exposé* Piotr Stołypin. Koło jednak przyjęło wobec premiera postawę negującą, a na przychylny ton w ogóle nie odpowiedziało (głosowania nad kandydaturą, jak wiadomo, nie przewidywano). Program Stołypina słusznie określono jako antypolski, gdyż nie zawierał obietnicy autonomii, nie wspominał o kwestii szkolnictwa ani o zachowaniu w granicach Królestwa Chełmszczyzny²³⁴. Również realizacja programu, przeprowadzana zresztą twardo i konsekwentnie, nie mogła liczyć na przychylność polskich deputowanych.

Identycznie jak w Dumie pierwszej kadencji Koło Polskie postawiło sprawę reformy rolnej. Z trybuny izby Roman Dmowski stwierdził, że w odniesieniu do tej kwestii, podobnie zresztą jak innych reform społecznych, wypowiedzieć

²³⁰ Pogląd taki przyjął cytowany Zygmunt Łukawski (*op. cit.*, s. 69).

²³¹ Zob. C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*; Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 78. Wielu, choć oczywiście nie wszystkich, znaczących deputowanych polskich do Dumy Państwowej czterech kadencji wymieniono na końcu niniejszej części.

²³² V.A. Demin, *Pol'skoe Kolo...*, s. 498. Autor podaje, że Koło Polskie wchodziło w takie kontrakty dla osiągnięcia swoich celów (*ibidem*), co nie do końca odpowiada prawdzie, ale ma swoje uzasadnienie (patrz informacje w tekście głównym, por. też podobną opinię Z. Łukawskiego, *op. cit.*, np. s. 84).

²³³ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 84–85.

²³⁴ *Ibidem*, s. 89.

będzie się mógł jedynie sejm jako miejscowa instytucja ustawodawcza²³⁵. Tego typu wypowiedź zawierała już postulat większego ciężaru gatunkowego i jest w pewnym sensie typowa dla działalności deputowanych Koła Polskiego w drugiej Dumie Państwowej. Było oczywiste, że pomysł utworzenia dla ziem Królestwa Polskiego instytucji ustawodawczej jest utopijny, ale przedstawienie takiej idei z trybuny izby stanowiło istotne *novum*.

Od czasu drugiej Dumy Państwowej charakterystyczna była również postępująca niechęć wobec Polaków ze strony niektórych deputowanych. Nieprzychylnie stanowisko prezentowali m.in. deputowani z terytoriów Litwy, Białorusi, Ukrainy oraz oczywiście środowiska skrajnie prawicowe. Jeden z nich, Siergiej Kielepowski (1873–1928), w odpowiedzi na postulaty Dmowskiego zaproponował odebranie polskich majątków, których ziemią można by obdzielić chłopów rosyjskich, ponieważ ziemie te zostały przyłączone do Cesarstwa Rosyjskiego za pomocą oręża²³⁶.

Poza wystąpieniami natury *stricte* niepodległościowej, podobnie jak wcześniej, Koło Polskie uchodziło za opozycję konstruktywną. W zakresie demokratyzacji i modernizacji państwa w Dumie Państwowej drugiej kadencji solidarnie głosowało za uchwaleniem budżetu państwa, za ograniczeniem liczby osób powoływanych do wojska, za likwidacją polowych sądów wojskowych oraz kontrolą wydanych przez nie wyroków, za likwidacją tzw. dekretów nadzwyczajnych, będących podstawą orzekania w sprawach zabójstw popełnianych z przyczyn politycznych w wyniku czynów terrorystycznych, oraz za uchwaleniem amnestii²³⁷.

Najważniejszą jednak kwestią było wypracowanie przez polskich deputowanych projektu autonomii dla Królestwa Polskiego. Projekt został w zasadzie opracowany do końca pierwszej kadencji Dumy, a następnie po dyskusjach na posiedzeniach koła zmodyfikowano go.

Ostatecznie przedłożony Dumie dokument składał się z 24 punktów. Proponowano model autonomii politycznej na wzór galicyjski, mimo że jej zakres był węższy niż ustrój Królestwa Polskiego, przewidywany na kongresie wiedeńskim. Cesarz miał mianować namiestnika i ministra Królestwa Polskiego, co zabezpieczałoby interesy monarchii. Tak jak w Galicji przewidywano utworzenie sejmu krajowego i reprezentację polską w parlamencie ogólnonarodowym²³⁸. Przewidywano zatem przekazanie całej cywilnej administracji publicznej (*graždanskogo upravleniâ*) i ustawodawstwa w ręce pochodzących z wyboru polskich organów lokalnych. Rozstrzyganie sporów pomiędzy organami lokalnymi a centralnymi planowano powierzyć mieszanej komisji, powoływanej na zasadzie paryte-

²³⁵ *Ibidem*, s. 94.

²³⁶ Argumentacja S. Kielepowskiego za: Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 95. Biogram deputowanego, autorstwa R.B. Ramowa w: *Gosudarstvennââ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 259.

²³⁷ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppy*, [w:] *Gosudarstvennââ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 10–11.

²³⁸ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 102–103.

tu. Z kompetencji sejmu wyłączono sprawy Cerkwi i urzędników administracji rosyjskiej, zwierzchnictwo nad nimi miał bowiem sprawować wyłącznie imperator oraz powołany dla Królestwa minister²³⁹. Jak wiadomo, projekt autonomii nie został uchwalony, i to jeszcze na szczeblu Dumy Państwowej. Po konsultacjach z klubami parlamentarnymi uzyskano nastawienie raczej pozytywne, choć z reguły milczące. Następnie projekt został wniesiony pod obrady plenarne. Jednak faktyczne stanowiska ugrupowań w Dumie wobec autonomii dla Polaków były negatywne. W gazecie konstytucyjnych demokratów „Reč” takie stanowisko zaprezentował też Paweł Milukow. Przywódca liberałów argumentował, że projekt został wniesiony w nieodpowiedniej chwili, sugerował, że mógłby on spowodować rozwiązanie Dumy, a nadto spowodować bliżej niesprecyzowane komplikacje międzynarodowe z Niemcami²⁴⁰. Stanowisko konstytucyjnych demokratów było zaskoczeniem dla Koła Polskiego. *Ex post* Dmowski stwierdzał jednak, że na uchwalenie autonomii oczywiście nie liczono. Chciano jedynie zaprezentować problem, przeprowadzić demonstrację, zwracając uwagę, że Polacy pragną zmiany swego statusu w ramach Rosji²⁴¹. Ostatecznie projekt pozostawiono bez rozpoznania²⁴².

W drugiej Dumie Koło Polskie wniosło też projekt ustawy o reformie szkolnictwa w Królestwie Polskim. Przewidywano w nim, jak to określono, spolszczenie systemu edukacji oraz powołanie uniwersytetu. Również ten projekt został odrzucony²⁴³.

Po artykule Pawła Milukowa nastąpił rozdzwiek pomiędzy kadetami a Kołem Polskim. Koło zaczęło nieco dystansować się od tej partii, zarazem czyniąc pewne starania o ewentualne zbliżenie z socjaldemokratami. Zasiadali oni w ramach frakcji SDPRR, którą reprezentowali jedynie mieńszewicy, gdyż bolszewicy zbojkotowali dwie pierwsze kampanie wyborcze do Dumy (w okresie późniejszym liczba bolszewików w izbie była zresztą mało znacząca). Ze współpracy tej jednak nic nie wyszło, mimo że Koło głosowało kilka razy nad technicznymi kwestiami wnoszonymi przez frakcję socjaldemokratów²⁴⁴.

²³⁹ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*

²⁴⁰ Omówienie artykułu przytoczył Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 105.

²⁴¹ *Ibidem*, s. 104–105. W dyskusji nad projektem za Zygmuntem Łukawskim warto przytoczyć słowa populisty Władimira Puryszkiewicza, który stwierdził, że „trzeba wskrzesić Katarzynę Wielką i Marię Teresę. Hańba Dumie, że takie projekty rozpatruje” (*ibidem*, s. 104). Styl wypowiedzi, niezmiennie charakterystyczny dla tego deputowanego, wyrażał myśli wielu deputowanych na prawo od kadetów.

²⁴² R. A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 498.

²⁴³ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 113; R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 10–11.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 106–107. Na V jeździe SDPRR w Londynie w 1907 roku stwierdzono jednak, że Koło Polskie reprezentuje „burżuazję polską i obszarnictwo” i zwrócono się do SDKPiL z prośbą

Ponoć miłą niespodzianką dla Dumy stanowiło to, że Koło Polskie głosowało za zwiększeniem liczby poborowych do armii rosyjskiej. Na dodatek działało się to wkrótce po odrzuceniu projektu autonomii. Niezwykle wrażenie wywarło wtedy przemówienie Henryka Konica (1860–1934), znanego cywilisty i redaktora „Gazety Sądowej Warszawskiej”²⁴⁵. Deputowany stwierdził, że „Polacy walczą z rządem, nie z państwem rosyjskim”, i dodał, że Rosja potrzebuje silnej armii do obrony swych granic²⁴⁶. Powodem zajęcia takiego stanowiska przez Koło Polskie była oczywiście chęć przeciwdziałania zaburzeniom rewolucyjnym, które powoli dogasały.

W drugiej Dumie Koło Polskie wniosło też co najmniej kilka interpelacji w sprawie represji w Królestwie Polskim. Dotyczyły one na przykład likwidacji kar za tajne nauczanie²⁴⁷. Zostały jednak odrzucone, mimo że niektórych innych przepisów karnych Duma nie uchwaliła i nie weszły one w życie.

Po rozwiązaniu drugiej Dumy i radykalnej zmianie ordynacji wyborczej pojawiła się obawa, że reprezentacja polska w izbie może przestać istnieć. W manifestie stanowiącym, o czym była już mowa, również nową ordynację wyborczą znalazł się bowiem fragment, że przedstawiciele „innych narodowości” Cesarstwa Rosyjskiego mogą mieć w Dumie swoich przedstawicieli, ale nie powinni mieć ich w liczbie mogącej wpływać na rozstrzyganie spraw „czysto rosyjskich”²⁴⁸. Jak pisał Zygmunt Łukawski, była to czytelna aluzja do Koła Polskiego w Dumie Państwowej drugiej kadencji, tylko ono bowiem miało pozycję dającą wpływ na sprawy, nad którymi debatowała izba²⁴⁹. Rzeczywiście, w trzeciej Dumie liczba deputowanych nierosyjskich zmalała ze 105 do 39²⁵⁰. Natomiast Koło Polskie liczyło tylko 11 członków. Następnie dołączyli jeszcze dwaj deputowani wybrani spoza obszaru Królestwa²⁵¹.

Przewodniczącym Koła Polskiego w trzeciej Dumie Państwowej został ponownie Roman Dmowski. Zrzekł się on mandatu w styczniu 1909 roku po ostrym

o otrzymanie odpowiednich materiałów na ten temat (*ibidem*, s. 107). Nawet biorąc pod uwagę bokot wyborów do Dumy przez tę partię, wynik opinii był z góry do przewidzenia.

²⁴⁵ Zob. biogram Henryka Konica w: C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 105–107. Krzywdzące opinie na temat tej postaci podał Z. Łukawski (*op. cit.*, s. 79).

²⁴⁶ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 109. Jednak w dalszej części dyskusji nad zwiększeniem liczby poborowych po przemówieniu członka mieśszewickiej części SDPRR, Arszaaka Zurabowa, któremu zarzucono obrazę armii, deputowani Koła Polskiego *ostentacyjnie opuścili salę* (*ibidem*).

²⁴⁷ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 114.

²⁴⁸ *Ibidem*, s. 124–125.

²⁴⁹ *Ibidem*, s. 125.

²⁵⁰ *Ibidem*. Wybory w Królestwie Polskim odbyły się na identycznych zasadach, tyle że liczba mandatów była trzy razy mniejsza (*ibidem*, s. 126). Wobec zaistniałej sytuacji narodowa demokracja zaapelowała o silniejszą jedność i solidarność narodową (*ibidem*, s. 127).

²⁵¹ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 499.

ataku na jego politykę w warszawskim oddziale Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Dmowskiego atakowano wtedy za ugodowość²⁵².

W Dumie trzeciej kadencji nastąpiła zmiana taktyki Koła Polskiego. Wobec reakcji Stołypinowskiej na pierwszy plan wysunięto postulat decentralizacji państwa. W niejako programowym wystąpieniu Dmowskiego zawarte było jednak wyraźne stwierdzenie, że „Polacy nigdy nie pogodzą się ze stanowiskiem obywateli drugiej kategorii, nigdy też nie pogodzą się z państwem, w którym wyznacza się im taką rolę”²⁵³.

Bardzo ostre wystąpienie nie spowodowało negatywnej reakcji Stołypina. Przeciwnie, premier stwierdził, że rząd zamierza wnieść projekt ustawy na temat samorządu prowincjonalnego²⁵⁴. Było to typowe zagranie tego polityka i oczywiście żaden samorząd w Królestwie Polskim nie został wprowadzony. Jednak wystąpienie szefa rządu dało asumpt do dyskusji o restytucji samorządu terytorialnego na szczeblu miast w Królestwie, za czym opowiadali się jakoby również deputowani Związku 17 Października²⁵⁵. Wobec fiaska koncepcji autonomii walka o przywrócenie polskiego samorządu terytorialnego w miastach i rozszerzenie samorządu wiejskiego stała się jednym z podstawowych założeń polityki Koła. Jak już wskazano, samorząd taki nie został jednak utworzony.

Wobec atmosfery panującej w trzeciej Dumie w kwietniu 1908 roku na tak zwanych poufnych posiedzeniach Koła rozważano złożenie mandatów²⁵⁶. Ostatecznie do tego nie doszło, ale możliwości oddziaływania przez Polaków w Dumie trzeciej kadencji były bez porównywania mniejsze niż wcześniej.

Koło sygnalizowało opozycję w stosunku do rządu. Co naturalne, zbliżyło się wtedy do tzw. Bloku Postępowego (progresistów)²⁵⁷, głównej siły opozycyjnej w izbie. Na początku lutego 1908 roku deputowani Koła Polskiego nie wzięli udziału w składaniu hołdu Mikołajowi II. Nie zajęli też żadnego stanowiska w stosunku do reformy rolnej proponowanej przez rząd (zob. wcześniej). Głosowali natomiast — jak zawsze — za przyjęciem budżetu państwa i ponownie za zwiększeniem liczby poborowych do wojska²⁵⁸.

²⁵² C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 49. Oficjalnym powodem zrzeczenia się mandatu był stan zdrowia (Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 165). Faktyczna przyczyna leżała prawdopodobnie w porażce ideologii promowanego przez Dmowskiego panslawizmu (zob. niżej). Przywódca narodowej demokracji chciał prawdopodobnie pozostać poza izbą, by nie brać odpowiedzialności za niepopularną politykę, która na dodatek poniosła fiasko.

²⁵³ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 134.

²⁵⁴ *Ibidem*.

²⁵⁵ *Ibidem*, s. 135. W atmosferze takich obietnic 1 (14) grudnia zamknięto Polską Macierz Szkolną, czego oczywiście Dmowski zupełnie nie brał pod uwagę (*ibidem*).

²⁵⁶ *Ibidem*, s. 138.

²⁵⁷ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 499.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 138–139.

W trzeciej Dumie nastąpiło zbliżenie Koła Polskiego ze Związkiem 17 Października. W kilku sprawach wojskowych, m.in. w sprawie utajnienia posiedzeń komisji wojskowej Dumy, przeciwdziałania propagandzie rewolucyjnej w armii, jego członkowie głosowali podobnie jak oktyabryści. Koło poparło też rządowy projekt ustawy o reformie rolnej²⁵⁹. Nadal jednak w większości przypadków głosowano tak jak progresiści, będący główną siłą opozycji²⁶⁰.

Z powodu ograniczeń, nałożonych na trzecią Dumę i wobec fiaska koncepcji autonomii strategia Koła uległa dalszej ewolucji. Określano ją teraz jako politykę ugodową. Jak wspomniano, doprowadziła ona do różnic w obozie narodowej demokracji. Na posiedzeniu Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego w Warszawie ostro zaatakowany za prowadzenie takiej polityki Roman Dmowski zrzekł się mandatu do Dumy²⁶¹. Według Dmowskiego przyczyną takiej polityki jest fiasko „walki o konstytucję w Rosji”, chęć zbliżenia z ugrupowaniami mającymi większość w Dumie oraz uniezależnienie się od opozycji²⁶². Na ostatnie stanowisko wpłynęła najprawdopodobniej postawa konstytucyjnych demokratów w sprawie autonomii Królestwa Polskiego.

Polityka ugodowa miała na celu walkę o sprawy bieżące Polaków w Rosji. Uwagę skupiano na takich zagadnieniach, jak zniesienie ograniczeń dla Polaków w cesarstwie, wprowadzenie samorządu miejskiego, pełni praw dla języka polskiego czy równego opodatkowania²⁶³. Postulaty te nie zostały zrealizowane. Były też wyrazem pewnej naiwności wobec wydarzeń zachodzących w Rosji.

Najbardziej znanym przejawem polityki ugodowej był neoslawizm, odkurzona wersja panslawizmu. Różnica między nimi polegała na tym, że sojusz wszystkich narodów słowiańskich miał nastąpić nie pod zwierzchnictwem Rosji, ale na zasadach równoprawnych. Jako wroga neoslawistów wskazano Niemcy²⁶⁴. Autorem ideologii neoslawizmu i twórcą samego terminu był Roman Dmowski. W ślad za nim podążył oczywiście cały kierowany przez niego ruch²⁶⁵. Ideologii neoslawizmu narodowa demokracja pozostała wierna do upadku Rosji carskiej. Oczywiście była to kwestia przyjętej „taktyki”, ale faktem jest, że co najmniej od tej pory narodowa demokracja za głównego wroga uznawała państwo niemieckie i jednocześnie, w potocznej opinii, orientowała się na mniej albo bardziej mglisty sojusz z Rosją. Ideologia neoslawizmu była najbardziej kontrowersyjna w działalności narodowej demokracji. Strona rządowa Rosji przyjęła ją z rezerwą, choć

²⁵⁹ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 156–159.

²⁶⁰ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppy*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*

²⁶¹ Wydarzyło się to 31 stycznia 1909 roku. Zob. C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 49.

²⁶² Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 159.

²⁶³ *Ibidem*, s. 160.

²⁶⁴ L. Wasilewski, *Co to jest neoslawizm*, Warszawa 1909. Omówienie pracy w: Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 147.

²⁶⁵ R. Dmowski, *Niemcy, Rosja i sprawa polska*, wyd. I, 1908. Zasady neoslawizmu, wyrażone w książce, omówił cytowany Z. Łukawski (*op. cit.*, s. 150 n.).

jak podkreślono, w perspektywie rząd cesarski może uczynić wszystko, aby nastąpił pełny rozwój kulturalny i gospodarczy narodu polskiego²⁶⁶. Jak oczywiście wiadomo, do ewakuacji instytucji rosyjskich z terenu Królestwa Polskiego w 1915 roku również te obietnice nie zostały spełnione.

Neoslawizm nie znalazł szerszego odzwierciedlenia w pracach Koła Polskiego w Dumie. Został zresztą ogłoszony pod koniec trzeciej kadencji. Rosyjski obóz rządowy umiejętnie rozgrywał kartę słowiańską, ale do współdziałania z narodową demokracją oczywiście nie doszło. Ideologia neoslawizmu została zarzucona przez Dmowskiego po drugim zjeździe neoslawistów w Petersburgu w 1909 roku, kiedy to rząd rosyjski jako kolejny warunek współpracy określił zgodę Koła Polskiego na wyłączenie Chełmszczyzny z terenów administracyjnych Królestwa²⁶⁷.

W Dumie Państwowej czwartej kadencji Koło Polskie zrzeszało dziewięciu członków. Przewodniczącym został Józef Świerżyński (1868–1948), lekarz i ziemianin²⁶⁸ oraz konsekwentny zwolennik strategii Romana Dmowskiego. Koło Polskie głosowało m.in. za powszechnym i równym prawem wyborczym, przeciw subsydiom dla szkół prawosławnych, a także za przyznaniem deputowanym immunitetów związanych z wykonywaniem przez nich mandatów²⁶⁹. Występowało również przeciwko preferencyjnym kredytom na zakładanie przez Rosjan majątków ziemskich w Królestwie Polskim. W 1914 roku Koło głosowało też przeciwko przyjęciu budżetu państwa. Przygotowało również projekt o utworzeniu (czy też przywróceniu) samorządu terytorialnego na szczeblu miast w Królestwie Polskim, który jednak nie został przyjęty przez Radę Państwa. Projekt zakładał wprowadzenie języka polskiego do organów i instytucji samorządowych²⁷⁰.

W wybuchu wojny Koło Polskie widziało „walkę słowiaństwa z pokojem niemieckim”, ale wskazywało jednak na konieczność zjednoczenia wszystkich trzech zaborów²⁷¹. Był to oczywiście kolejny zabieg taktyczny Dmowskiego, który zakładał, że zjednoczenie takie w oczywisty sposób wzmocni Polaków. Rząd rosyjski tym razem nie odniósł się w ogóle do takiej koncepcji, ale było jasne, że

²⁶⁶ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 153.

²⁶⁷ *Ibidem*, s. 180. Pierwszy zjazd odbył się w Pradze w połowie 1908 roku, kiedy to Dmowski zdołał przyciągnąć do idei neoslawizmu działaczy czeskich (por. *ibidem*, s. 154). Chełmszczyzna została za to wyłączona z granic administracyjnych Królestwa Polskiego w 1912 roku za zgodą Dumy Państwowej, mimo że projekt został wniesiony do izby trzy lata wcześniej. Sprawę tę uznawano za niezwykle istotną dla Koła Polskiego i polskiej opinii publicznej (zob. np. *ibidem*, s. 181).

²⁶⁸ C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 209–210. W swej erudycyjnej pracy autorzy nie podają, że Józef Świerżyński był przewodniczącym Koła Polskiego, ale informację tę zamieszcza wydana rocznicowo publikacja rosyjska (R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, oraz N.D. Postnikow w biografii Świerżyńskiego, N.D. Postnikow, *op. cit.*, s. 571).

²⁶⁹ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppa*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*, s. 499.

²⁷⁰ *Ibidem*.

²⁷¹ *Ibidem*.

po zwycięskiej wojnie idea niezależności Polski pod wpływem rosyjskim byłaby, łagodnie ujmując, trudna do przeprowadzenia.

Z powodów politycznych w 1915 roku Koło Polskie wykluczyło też ze swego grona Michała Antoniego Łempickiego (1856–1930), który znalazłszy się w Królestwie Polskim, rozwinął bardzo aktywną działalność antyrosyjską²⁷². Powodowało to podobno komplikacje dla polityki Koła²⁷³.

Koło Polskie kontynuowało swą działalność również po ewakuacji instytucji rosyjskich i wejściu Niemiec na terytorium Królestwa Polskiego. Odmówiło wtedy wejścia do Bloku Postępowego, ograniczając swą działalność do wydawania odezw patriotycznych²⁷⁴. Członkowie Koła głosowali wtedy za przyjęciem budżetu państwa, ustaw o cenzurze wojskowej, o spółdzielniach, samorządzie miejskim i okręgowym i wprowadzeniu takowego na tak zwanych kresach (*okrainach*) państwa. Opowiedziano się też za równouprawnieniem chłopów w wyborach. Rząd cesarski wydał natomiast odezwę stwierdzającą, że po zwycięstwie Rosji w wojnie Królestwu Polskiemu zostanie przyznana autonomia²⁷⁵. Koło Polskie zakończyło swą działalność wraz z abdykacją cesarza 1 marca 1917 roku. Członkowie Koła nie weszli już do Tymczasowego Komitetu Dumy Państwowej.

Oczywiście, żadne perspektywiczne zamierzenia Koła Polskiego w Dumie Państwowej nie zostały osiągnięte. Niesłuszne są jednak zarzuty, że Koło Polskie „szło na pasku” poszczególnych ugrupowań, obecnych w Dumie, jak określił to w jednym z przemówień Roman Dmowski²⁷⁶. Zarzuty takie wysuwano już w izbie, a następnie w polskiej i rosyjskiej literaturze politycznej i naukowej. Należy też podkreślić, że w dostępnych przeanalizowanych wystąpieniach deputowani Koła Polskiego nie uprawiali żadnego politycznego serwilizmu na rzecz strony rosyjskiej. Dotyczyło to zarówno stosunku do monarchy, rządu, Dumy Państwowej, jak i poszczególnych ugrupowań zasiadających w izbie. Jako wyjątki można traktować postawy polityczne Koła i narodowej demokracji, wynikające z polityki ugodowej w realizacji koncepcji neoslawizmu oraz wezwanie do zwycięstwa Słowian nad Niemcami w pierwszej wojnie światowej.

Prawie *expressis verbis* zaznaczano natomiast, że udział w Dumie jest formą walki o niepodległość i niepodległość taką ma za zadanie przybliżyć. Polacy

²⁷² C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 122; A.B. Nikolaev, N.D. Postnikov, *op. cit.*, s. 354–355 (biogram M.A. Łempickiego). Jak podają cytowani C. Brzoza i K. Stepan, a za nimi autorzy biogramu polityka w publikacji rosyjskiej, Michał Łempicki, wyjechawszy przez Szwecję do Królestwa Polskiego, założył tam Ligę Państwowości Polskiej oraz efemeryczną organizację pod nazwą Liga Narodów Uciskanych przez Rosję. Opowiedział się za odbudową państwowości przy pomocy Austro-Węgier (C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*).

²⁷³ C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*

²⁷⁴ R.A. Ciunčuk, *Avtonomistov Gruppy*, [w:] *Gosudarstvennaâ Duma Rossijskoj Imperii 1906–1917...*

²⁷⁵ *Ibidem*.

²⁷⁶ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 142.

w Dumie Państwowej zapisali też pewne pozytywne karty w dziejach parlamentaryzmu rosyjskiego.

Znaczenia działalności polskich deputowanych dla demokratyzacji Rosji nie należy oczywiście przeceniać, jednak Koło Polskie i deputowani niewchodzący w jego skład uczestniczyli w głosowaniach po stronie zwolenników reform. Było to naturalnie zgodne z polską racją stanu, jednak świadczy też o tym, że do izby nie został wybrany żaden Polak o poglądach absolutystycznych. Wśród polskich deputowanych warto też zauważyć dużą reprezentację prawników aktywnie uczestniczących w pracach Dumy. Przede wszystkim warto odnotować osoby Leona Petrażyckiego, Gabriela Szerszeniewicza i pozostającego poza Kołem Polskim deputowanego pierwszej Dumy Aleksandra Lednickiego. Wymienieni trzej deputowani zdobyli już wcześniej znaczną pozycję społeczną w Cesarstwie Rosyjskim, a działalnością w Dumie potwierdzali funkcjonującą na ich temat opinię. Prawie na pewno wszyscy deputowani, poza oczywiście przypadkami losowymi, którzy dożyli odzyskania niepodległości, zakończyli życie w Polsce. Spora grupa kontynuowała w okresie międzywojennym działalność publiczną. Natomiast ani jeden deputowany z Koła Polskiego, ani też żaden działacz polski nienależący do tego gremium nie pozostał w Rosji — zgola odmiennie niż polscy socjaliści najczęściej spod znaku SDKPiL.

Wśród deputowanych Dumy Państwowej w życiu społecznym Drugiej Rzeczypospolitej obecnych było naprawdę wiele osób. Wśród nich warto wymienić takie postaci²⁷⁷, jak Roman Dmowski, do śmierci przywódca narodowej demokracji i przeciwnik Józefa Piłsudskiego; Władysław Grabski (1874–1938), działacz narodowej demokracji, minister w kilku rządach Rzeczypospolitej, członek Rady Obrony Państwa w 1920 roku, profesor i rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie; Antoni Hempel (1865–1923) w latach 1921–1923 prezes Towarzystwa Urzędników Gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej; Władysław Jabłonowski (1865–1956), prozaik, poseł na Sejm w 1922 roku; Leopold Julian Kronenberg (1849–1937), finansista i działacz gospodarczy; Aleksander Lednicki (1866–1934), znacząca postać rosyjskiego życia społecznego, adwokat w procesach politycznych, w 1917 roku przewodniczący Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego; Leon Łubieński (1861–1944); Aleksander Michał Meysztowicz (1864–1943); Franciszek Nowodworski (1859–1924), prezes II Izby Karnej Sądu Najwyższego RP i kierownik Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej w 1919 roku; Józef August Ostrowski (1850–1923), członek Rady Regencyjnej; Alfons Parczewski (1849–1933), pierwszy dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a następnie rektor tej uczelni; Leon Petrażycki (1867–1931), wymieniany już kierownik Katedry Socjologii Prawa Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego;

²⁷⁷ Informacje na temat wymienionych podano głównie na podstawie pracy Czesława Brzozy i Kamila Stepana (*op. cit., passim*).

Edward von der Ropp (1851–1939), biskup rzymskokatolicki; Konstanty Skirmunt (1866–1949), ambasador RP przy Kwirynale, minister spraw zagranicznych w rządzie Wincentego Witosa, następnie ambasador w Wielkiej Brytanii; Roman Skirmunt (1868–1939), senator RP z listy BBWR, Jan Stecki (1871–1954), minister spraw wewnętrznych w rządzie Jana Kucharzewskiego, senator RP z listy BBWR; Ignacy Szebeko (1859–1937), dyplomata i delegat Polski do Ligi Narodów, 1919–1933; Maurycy Klemens Zamoyski (1871–1939), minister spraw zagranicznych RP w 1924 roku.

Oprócz wymienionych dużą grupę stanowili działacze lokalni, przede wszystkim ziemianie oraz prawnicy, głównie adwokaci, w nielicznych przypadkach notariusze. Jest to zaskakująco duża grupa działaczy społecznych.

Dzięki interpelacjom Koła Polskiego — o czym była mowa — przywrócono do pracy około dwustu nauczycieli zwolnionych na obszarze Królestwa Polskiego²⁷⁸. Zmienił się też stosunek do deputowanych lokalnych urzędników rosyjskich, dzięki czemu można było załatwić sprawy wcześniej uznawane za niemożliwe. Podawane są przykłady uzyskania zgody na prowadzenie szkoły powszechnej czy rejestrację Towarzystwa Rolniczego²⁷⁹. Wszystko to każe ocenić działalność Polaków w Dumie Państwowej Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1905–1917 znacznie bardziej pozytywnie, niż się w potocznej opinii wydaje.

W sensie szerszym natomiast kształtowanie rosyjskiego konstytucjonalizmu było zjawiskiem bez precedensu w dziejach państw nowożytnych. Niewątpliwie inny od europejskiego, raczkujący parlamentaryzm rosyjski przeżywał jednak chwile bliskie triumfu, choć dziwi mocno nieumiejętność pokierowania państwem wielu dojrzałych mężów stanu i partii politycznych po upadku monarchii, do której często — przynajmniej w kształcie monarchii nieograniczonej — świadomie bądź nieświadomie dążyli. Skutki tych dążeń okazały się jednak diametralnie różne od oczekiwań.

AUTOCRACY VERSUS CONSTITUTIONALISM. THE DILEMMAS OF SHAPING THE RUSSIAN CONSTITUTIONALISM DURING THE YEARS 1905–1917

Summary

The paper presents the basic principles of the constitutions of the Union of Soviet Socialist Republics adopted during the existence of this state in the years 1917–1991. On the basis of fundamental ideas of the constitutions, the author depicts an image of the so-called Soviet constitutionalism under volatile conditions ranging from the pure revolutionary state to the more classical form of political and legal system presented in the constitutional form. The article concerns specific features of the Soviet constitutionalism, distinguishing it from the classical constitutional models. To a limited extent, the paper also concerns the difference between the theory and practice of the

²⁷⁸ C. Brzoza, K. Stepan, *op. cit.*, s. 15.

²⁷⁹ *Ibidem*.

first state of workers and peasants and the first utopia in power, as the Soviet state was described by the scholars of the subject.

In the last sphere, the author underlined, in particular, the evolution of legal nihilism, the utopianism, or a rule of exclusion of rights of a certain category of citizens, introduced in the first Soviet constitution, and abolished, *de iure*, in 1936. On the other hand, however, the paper focuses on the continuity of such principles as specific structure of the power of state, common work obligation, or a legal possibility of dismissing certain „parliamentary” representatives at any time. The author also emphasises the fact, that, despite the will and the concept of the totality of power, the so-called Soviet constitutionalism failed to create a new system of the performance of power, and after the collapse of the USSR, from the constitutional perspective it was rejected by the enactment of a new constitution, which happened in the former Soviet Union as well as in the countries of a similar political order.